Nr. 189. Wtorek, 20 Sierpnia 1912. Rok 102.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 18 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 38.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K,	ćwierćrocznie	8 K — h,	rocznie	24 K,	ćwierćrocznie	6 K,
półrocznie	16 K,	miesięcznie	2 K 70 h,	półrocznie	12 K,	miesięcznie	2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 95 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 50 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Rackowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Z powodu zgonu Jego Cesarskiej Mości Mutsuhito, cesarza Japonii, będzie z Najwyższego zarządzenia noszona żałoba Dworska począwszy od poniedziałku, dnia 19 sierpnia 1912, przez dwanaście dni, bez zmiany, do włącznie 30 sierpnia.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wydać następujące Najwyższe pismo Odręczne:

Kochany generale piechoty Georgi! Mianuję Pana pułkownikiem-właścicielem pułku piechoty nr. 15.

Zdrój Ischl, dnia 14 sierpnia 1912.

Franciszek Józef w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem Odręcznem z dnia 16 sierpnia b. r. nadać najmiłościwiej Ministrowi skarbu Wacławowi Zaleskiemu i Ministrowi spraw wewnętrznych dr. Karolowi bar. Udyńskiemu Heinoldowi, ordery Żelaznej Korony I. klasy z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej zezwolić Swemu Ministrowi wojny, generałowi piechoty Maurycemu Auffenbergowi, przyjąć i nosić nadane mu wielką wstęgę królewsko-bułgarskiego orderu św. Aleksandra i wielką wstęgę królewsko-czarnogórskiego orderu Daniły.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 sierpnia b. r. zamianować najmiłościwiej posiadającego tytuł i charakter zwyczajnego profesora Uniwersytetu, nadzwyczajnego profesora w Uniwersytecie w Krakowie, dr. Władysława Heinricha, zwyczajnym profesorem filozofii we wspomnianym Uniwersytecie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 sierpnia b. r. zamianować najmiłościwiej magistra nauk przyrodniczych i kustosza Instytutu mineralogicznego w Uniwersytecie w Warszawie, Zygmunta Stefana Weyberga, nadzwyczajnym profesorem chemii w Uniwersytecie we Lwowie.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł zastępcę prokuratora Państwa, dr. Adolfa Schwarza w Nowym Sączu do Krakowa i zamianował sędziego w okręgu krakowskiego wyższego sądu krajowego, dr. Bogusława Obrzana, zastępcą prokuratora Państwa w Nowym Sączu.

P. Minister sprawiedliwości zamianował sędziego, dr. Tadeusza Flisa w Starym Sączu, sędzią powiatowym i naczelnikiem sądu w Bieczu.

P. Minister sprawiedliwości zamianował sędziami powiatowymi, sędziów: dr. Karola Drószcza w Mszanie Dolnej w jego miejscu służbowem, Bolesława Dzianotta w Głogowie dla Przeworska i dr. Romana Wiktora Cislę w Skawinie dla Krosna.

Pan Namiestnik na podstawie upoważnienia c. k. Ministerstwa robót publicznych zwinął dotychczasową Ekspozyturę c. k. Kierownictwa regulacyi Sanu w Dynowie i przekształcił dotychczasowe Ekspozytury c. k. Kierownictwa regulacyi Dunajca w Tarnowie i c. k. Kierownictwa regulacyi Sanu w Nisku w samoistne Kierownictwa, podlegające bezpośrednio c. k. Namiestnictwu.

Po tej zmianie istnieć więc będą następujące c. k. Kierownictwa, względnie Ekspozytury c. k. Kierownictw:

1. C. k. Kierownictwo regulacyi Raby w Bochni.
2. C. k. Kierownictwo regulacyi Świcy w Bolechowie.
3. C. k. Kierownictwo regulacyi Wisłoki w Dębicy.
4. C. k. Kierownictwo regulacyi Łomnicy w Kałuszu.
5. C. k. Kierownictwo regulacyi Prutu w Kołomyi.
6. C. k. Kierownictwo regulacyi Wisły w Krakowie.
7. C. k. Kierownictwo regulacyi Czeremoszu w Kutach.
8. C. k. Kierownictwo regulacyi górnego Dunajca w Nowym Sączu.
9. C. k. Kierownictwo regulacyi dolnego Sanu w Nisku.
10. C. k. Kierownictwo regulacyi górnego Sanu w Przemyślu.
11. C. k. Kierownictwo regulacyi Wisłoka w Rzeszowie.
12. C. k. Kierownictwo regulacyi Bystrzyc w Stanisławowie.
13. C. k. Kierownictwo regulacyi Dniestru w Stanisławowie.
14. C. k. Kierownictwo regulacyi Stryja w Stryju.
15. C. k. Kierownictwo regulacyi dolnego Dunajca w Tarnowie.
16. C. k. Kierownictwo regulacyi Skawy w Wadowicach.
17. C. k. Kierownictwo regulacyi Dniestru w Żydaczowie.
18. C. k. Kierownictwo regulacyi Soły w Żywcu.
19. Ekspozytura c. k. Kierownictwa regulacyi Wisły w Szczucinie.
20. Ekspozytura c. k. Kierownictwa regulacyi Wisły w Tarnobrzegu.
21. Ekspozytura c. k. Kierownictwa regulacyi Dniestru w Zaleszczykach.

P. Namiestnik przeniósł starszego inżyniera, Henryka Lacka i inżyniera, Józe-

---

4)

HELIOS.

Groteskowa bajeczka dla dzieci powyżej lat 20.

(Ciąg dalszy).

Szedł muzyk natchniony, skrzypeczki na ramieniu oparł.... i grał....

I wszystkie fauny i wszystkie nimfy i wszystkie ptaki słuchały tego grania...

A w Galatei zadrgała dusza i byłaby chciała iść za pieśnią....

Ale skrzypek oddalał się i pieśń jego cichła.... cichła.... aż wreszcie całkiem zgłuchła w oddali....

„Gdyby tu jeszcze raz przyszedł, gdybym go jeszcze raz usłyszeć mogła!....“

I wrócił grajek do onego gaju, w którym taka błoga panowała cichość.

Lecz nie grał. Trzymał skrzypeczki pod pachą i w myśli układał jakieś nowe pieśni.

„Zagraj mi, zagraj!.... Zagraj o tem, jak Helios wszystko do życia woła.... jak oświeca.... jak ogrzewa....“

Stanął jak wryty. Nikogo wokoło nie było, tylko ta marmurowa figura na marmurowym piedestale.

„Czy to ty mówiłaś?!!...“

„Ja. Zagraj mi, zrób mi tę łaskę!“

„Ależ chętnie... więc — o Heliosie grać mi każesz? Kochasz go?....“

„Ja nikogo nie kocham. Serce mam — zmarmoryzowane! ale go uwielbiam. Mój umysł przed nim się korzy, moja dusza go uwielbia“ — dodała objaśniająco.

„Znasz go?“

„Nie, ale znam czar, jaki wokoło roztacza, ale wyczuwam go w śpiewie ptaków, w woni kwiatów, w graniu świerszczy.... Przechodził tędy parę razy.... ale mnie, marnej figurynki nie spostrzegł ...on, co boginiom w oczy spogląda!....“

„Mów mi o nim dużo i intenzywnie a ja ci potem twoje myśli ze skrzypeczek wygram....“

I tak się stało.

I cudną była ta pieśń na cześć Boga-Słońca.... podszepnięta i poddana przez tę dziwną, marmurową kobietę, o duszy tak subtelnej i wrażliwej — a grana przez natchnionego muzyka.

Zaprzyjaźnili się z sobą bardzo. Ona miała wprawdzie umysł zimno-filozoficzny, ale duszę marzycielską i poetyczną.... więc poddawała mu różne cudne myśli, które on potem na skrzypeczkach swoich wygrywał.

I tak pracowali razem. Ona dumną była i szczęśliwą, że jest bodźcem w tworzeniu temu tak utalentowanemu muzykowi, — on zaś stwierdził, że nigdy tyle i tak ładnych rzeczy nie skomponował, jak właśnie teraz, od czasu, gdy ona — że tak się wyrażę: — twórczością jego kierowała.

Potem spisywał te wszystkie pieśni, wydawał je u Altenberga we Lwowie i zarabiał dużo pieniędzy, co mu się bardzo przydało.

Ją zaś z wdzięczności nazwał: — „Swojem Natchnieniem...“

A tymczasem w gaju robiło się coraz przyjemniej i coraz weselej.

Zwabieni pieśnią przybywali zewsząd różni bogowie i boginie.

Utis, stary bywalec, objaśniał naszą Galateę co do nazw i godności, różnych poszczególnych, a jeszcze jej osobiście nieznanych bogów i bogiń.

„Musimy kiedy zrobić taki monstre-koncert. Zagram ci wszystkie pieśni, które powstały przez ciebie natchnione“ — rzekł raz muzyk.

Klasnęła w dłonie, jak dziecko!

„Brawo! — Wiesz co? za cztery dni jest pełnia.... wtedy dasz nam ten koncert....“

Gdy skrzypek odszedł, przywołała starego fauna, który bardzo lubił muzykę, a do naszego grajka przeogromną miał sympatyę i powiedziała mu radosną nowinę.

Czwartego dnia wieczorem zaroiło się w gaju od olimpijskiego świata i półświatka. Kogo tam nie było! Zaiste trudnoby mi wymieniać, kto tam był wszystek.... Wolę więc wymienić, kogo — nie było:

Więc brakowało tylko — najpierw: dostojno-dziewiczej Freji, albowiem obawiała się, że majowa noc z muzyką, z księżycem i wogóle... z takim... nastrojem, musi zakończyć się orgią, co jej dziewiczości nie kwadrowało. Dalej — nie było: Junony, bo właśnie przedtem przysłali jej rachunek od krawcowej, którego Zeus nie chciał zapłacić. Udała się wskutek tego po osobistą pożyczkę do nadwornego financier — pana Merkurego, lecz ten odmówił jej kredytu. Scena z Merkurym, scena z Zeusem, scena z krawcową. Rezultat: migrena — a w dalszej konsekwencyi — leżenie i okłady z lodu, i.... niemożność przyjścia na koncert. — Nie było też i — Heliosa. Kochany ten włóczęga zaszedł bowiem „przypadkiem“ do Walhalli i tu niespodzianie wpadł w sidła miłosne pewnej ś. p. Niemeczki. A że ta germańska córa była bardzo... biało-różowa... i miała za całe ubranie tylko cudny płaszcz złotych, (pod słowem honoru nie utlenionych!) włosów — przeto Heliosowi nie spieszno było wydobyć się z jej sidełek....

Utis przystąpił do nowej Galatei, która w świetle wschodzącego księżyca gorzała najcudniejszą purpurą i rzekł:

„Gdyby się muzyk w tobie zakochał, daj mu się kochać, nie drwij z niego! Co ci jego miłość szkodzić może?! Pod wpływem tej miłości skomponuje może rzecz tak wspaniałą, że stanie się najznakomitszym z muzyków... Przecież to cię do niczego nie obowiązuje... daj mu poznać, że może... kiedyś... żeby nadziei nie tracił a tymczasem niech się kocha! I niech gra! Tak, niech gra!!! Odkąd tu przychodzi, to jakby inne życie wstąpiło w ten cichy, nudny gaj... Tylko go nie odstraszaj!“ dodał prawie groźnie, „popsułabyś nam znowu całą zabawę!“.

Nowa Galatea zrobiła tylko jakiś nieokreślony ruch głową, który mógł tak samo oznaczać: „Dobrze, dobrze“ jak i n. p.: „Pisz do mnie na Berdyczów“, i nic nie odpowiedziała.

Była bowiem... jakaś... rozmarzona...

Ta czarowna noc majowa, dysząca żądzą i miłością, usposobiła ją czegoś rzewnie...

Przytem zajęta była przypatrywaniem się wszystkim bogom i boginiom... i niesłychanie licznemu zastępowi nimf i faunów, których coraz to więcej, coraz więcej przybywało na zapowiedziany koncert.

Rozbawił ją widok Ledy, spoglądającej z rozkosznie błędnym uśmieszkiem na majaczące w dali, na opalowej tafli jeziora, łabędzie...

Galatea czytała w myślach Ledy... i śmieszyły ją one niezmiernie!

A tam znów oto Io śledzi tęsknym wzrokiem gwiazdami wyiskrzone niebo... lecz jak na złość: ani jednego obłoczka, ani jednej, najmniejszej... chmureczki!...

Tam znowu — giętki i cudny Apollo szuka ciągle z wyrafinowaną kokieteryą, towarzystwa ciężkiego i klocowatego Wotana, czując jak doskonale, przez kontrast wychodzić musi boska jego postać na tle tego germańskiego niedźwiedzia.

A tam oto trzy Gracye, które podobno zabrnęły w długi — na wyścigi obskakują Merkurego, czuląc się doń i mizdrząc — i przybierają coraz to bardziej uwodzicielskie pozy, więc: à la Rubens, à la Thorwaldsen i t. d.

A tam poczciwa Klio, która ogłuchła od stukotu maszyny do pisania (nie pisze już bowiem sama historyi, tylko ją dyktuje „pannie od maszyny“), stara się w przystępie dobrego humoru imitować — Isadorę Duncan, co wywołuje homeryczny śmiech u przypatrujących jej się faunów.

I właśnie jeden z nich zrobił doskonały dowcip na temat jej tańca (którego tu ze względu przyzwoitości powtórzyć nie mogę) — gdy na polance oświetlonej blaskiem księżyca, tuż przy posągu nowej Galatei ukazała się rasowa, uduchowiona postać młodego muzyka...

Całe towarzystwo umilkło w jednej chwili i przybrawszy jak najwygodniejsze pozycye, czekało w skupieniu na biesiadę tonów.

Nawet słowiki umilkły... nawet żaby w stawie zcichły...

(Ciąg dalszy nastąpi)

J. Makarewiczowa.

fa **Danka** z Dynowa do Kierownictwa regulacyi Sanu w Przemyślu.

Lwowski wyższy sąd krajowy zamianował starszymi oficyałami kancelaryjnymi *ad personam* z pozostawieniem w dotychczasowych miejscach służbowych, oficyałów kancelaryjnych: Michała **Gałackiego** w Kołomyi, Albina **Kozłowskiego** w Kutach i Romana **Tkaczkiewicza** w Haliczu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 19 sierpnia.

Namiętna walka stronnictw wywołuje u nas bardzo często objawy, że rozstrzygnięciom władz administracyjnych w kwestyach czysto prawniczych, opierającym się wyłącznie na interpretacyi obowiązującego prawa, podsuwa się koniecznie tendencyę polityczną. Każde unieważnienie wyborów do Rady gminnej, lub odrzucenie protestu, bez względu na to, czy to idzie o wielkie miasto, czy też o zapadłą wioskę, chociaż powód legalny takiej decyzyi jest najoczywistszy, w oczach interesowanej jednej lub drugiej partyi uchodzi za rzecz podyktowaną faworem partyi przeciwnej. Obecnie spotykamy się jednak nawet z tym objawem, że samo dochodzenie, zarządzone na żądanie stron interesowanych, zanim jeszcze zapadła decyzya, atakowane jest jako akt nieprzyjaźni politycznej, a nawet narodowej ze strony władzy.

Ostatnimi czasy wpłynęły do Namiestnictwa liczne podania Urzędów parafialnych rzym. kat. o sprostowanie wpisów metrykalnych osób, które mają być mylnie zapisane jako należące do obrządku gr. kat. Załatwiając te podania, Namiestnictwo przesyła je władzom politycznym pierwszej instancyi według przyjętego w takich przypadkach formularza do załatwienia w toku instancyi t. j. do zbadania i wydania decyzyi z pozostawieniem stronom i Urzędom parafialnym obu obrządków prawa rekursu. Okoliczność ta dała dziennikom ruskim powód do namiętnych zarzutów przeciw administracyi krajowej, opartych na przypuszczeniu, jakoby Władze polityczne akcyę ową prostowania wpisów metrykalnych z urzędu t. j. z własnej inicyatywy wdrożyły. Zasięgnąwszy autentycznej informacyi, możemy stwierdzić, że przypuszczenie to jest mylne, że dochodzenia w sprawie mylnych wpisów metrykalnych zarządzają władze administracyjne tylko na żądanie stron, względnie właściwego Urzędu parafialnego, a władze administracyjne, skoro żądanie takie wpłynie, nie mogą go przecież nie załatwić.

Czy zaś podania Urzędów parafialnych wpłynęły z własnej ich inicyatywy i sporadycznie, czy też na podstawie jakiegoś porozumienia i jakiejś ogólniejszej akcyi, to na załatwienie wniesionych podań przez Władzę nie może mieć najmniejszego wpływu i z pod ingerencyi władz administracyjnych się usuwa. Wykluczonem jest zresztą, żeby ktokolwiek poniósł przy takiem prostowaniu metryk szkodę, gdyż orzeczenie władz politycznych I. instancyi opierać się musi na bardzo dokładnem dochodzeniu, a gdyby było w jakiem przypadku błędne, to przez Namiestnictwo zmienione zostanie, każda taka sprawa przychodzi bowiem do Namiestnictwa nawet i wówczas, gdy rekurs nie został wniesiony, gdyż tylko Namiestnictwo zarządza sprostowanie metryk i przy tej sposobności bada sprawę pod względem merytorycznym nawet i w braku rekursu.

Inicyatywa hr. Berchtolda.

Akcya, wdrożona przez P Ministra spraw zagranicznych, jest, jak przewidzieć było można, przedmiotem żywej dyskusyi w prasie europejskiej. Tak samo też zgodnie z przewidywaniami nie spotkała się inicyatywa ta z niczyjej strony z protestem, powszechnie bowiem panuje przeświadczenie, że utrzymanie *status quo* w Turcyi jest rzeczą konieczną, i pożądane — zgodne postępowanie mocarstw w formie t. zw. koncertu europejskiego. Jakkolwiek zaś pierwszy impuls wyszedł od austro-węgierskiego Ministra spraw zagranicznych, byłoby jednak błędem — piszą z Wiednia — mniemać, że Austro-Węgry uzurpują sobie rolę kierującą w proponowanej wymianie zapatrywań. Celem zaś tej wymiany ma być bezinteresowne pośrednictwo mocarstw pomiędzy Turcyą, a narodowościami na Bałkanach celem sanacyi dzisiejszego zamętu. Austro-Węgry zaś nie byłyby występowały z podobnym projektem, gdyby nie przeświadczenie, że z intencyami ich pozostają w zupełnej zgodzie zamiary innych interesowanych mocarstw. Jeśli bowiem nawet istnieją pewne różnice zapatrywań pomiędzy gabinetami co do sposobów traktowania sprawy, to jednak nie są one tak jaskrawe, by nie dały się sprowadzić do wspólnego mianownika.

Co do Austro-Węgier, to nietylko chciałyby one rząd turecki utwierdzić w jego realno-politycznych decentralizacyjnych zamiarach, lecz nadto chciałyby wpoić w narodowości bałkańskie tę pewność, że w ich własnym jestto interesie, by zaufanie powzięły do nowej ery w Turcyi, gdyż ani chrześciańskie państwa na Bałkanach, ani ich rodacy pod berłem tureckiem z ewentualnych konfliktów nie mogliby odnieść żadnej korzyści. Interesowanym czynnikom ma być ten stan rzeczy przedstawiony w formie równie stanowczej, jak uprzejmej.

Wypadki na granicy czarnogórskiej i wzmożona na nowo energia macedońsko-bułgarskich komitetów — są zdarzeniami, na które patrzyć nie może obojętnie żadne z interesowanych na Bałkanie mocarstw i które też wymagają od tych ostatnich jednolitego postępowania.

Z powyższego przedstawienia istotnych celów akcyi hr. Berchtolda wynika niewątpliwie, że Austro-Węgry zgoła nie myślą o żadnej polityce interwencyjnej, ani też o wywieraniu nacisku na Portę w sprawie nowego odgraniczenia wilajetów celem umożliwienia ich autonomii. Od podejrzeń o takie zamysły uchronić winna Austro-Węgry cała dotychczasowa polityka Monarchii, nacechowana ściśle konserwatywnemi dążnościami.

Tylko utrzymanie *status quo* na Bałkanach, tylko wzmocnienie politycznego systemu nad Bosforem, tylko uspokojenie różnych narodowości w Turcyi — jest istotnym celem Austro Węgier i tylko ten cel uważać należy za właściwy bodziec inicyatywy hr. Berchtolda.

Z głosów prasy.

Prasa węgierska zgodnie pochwala wystąpienie hr. Berchtolda.

Budapesti Hirlap nazywa je akcyą wszczętą wyłącznie w interesie pokoju.

Az Ujsag spodziewa się, że wielkie niebezpieczeństwo wnet zjednoczy wszystkie interesowane mocarstwa.

Pesti Hirlap widzi w akcyi hr. Berchtolda zapowiedź wewnętrznego uspokojenia Turcyi.

Nie brak oczywiście i głosów odmiennie zabarwionych. I tak: *Pesti Naplo* sądzi, że plan hr. Berchtolda na razie poprawi położenie, potem jednakowoż może doprowadzić do ostatecznego rozpadnięcia się Turcyi.

Villag stwierdza, że Monarchia nie chce patrzyć bezczynnie na wydarzenia na Bałkanie, mając tam dwu nieprzyjaciół: Rossyę i Włochy. Rossya wskutek wojny japońskiej stała się bezsilna, życzyćby sobie należało, aby Włochy w Afryce spotkał ten sam los.

Alkotmany wyraża zdanie, że akcya hr. Berchtolda zwraca się przeciw Rossyi, która przygotowuje zamieszki na Bałkanach.

Socyalistyczny *Nepszava* przepowiada wojnę europejską, jako następstwo przesilenia tureckiego.

Obaw takich nie podziela prasa zagraniczna.

Daily Tetegraph pisze, że akcya hr. Berchtolda jest bardzo rozsądna; położenie w Turcyi jest opłakane; niema widoków rychłej poprawy. Wspólna akcya mocarstw na Bałkanach przedstawia się rzeczywiście jako idealne rozwiązanie; jednak przy praktycznem wykonaniu tej myśli należy liczyć się z rywalizacyą i narodowemi drażliwościami.

Z pism tureckich na wymienienie zasługuje artykuł *Jeni Turc*, który z doniesieniem o akcyi hr. Berchtolda ogłasza oświadczenie ministra sprawiedliwości Hilmi baszy, że gabinet starać się będzie o zapewnienie ludności zupełnej swobody wyborów, następnie ureguluje kwestyę albańska, wprowadzi karność w armii, ukróci rozpolitykowanie się urzędników państwowych, oraz będzie dążył do zdobycia sobie zaufania mocarstw.

Wyniki wizyty p. Poincarégo.

Nie da się zaprzeczyć, że komunikat ogłoszony po zjeździe p. Poincarégo z politykami rossyjskimi sprawił na ogół rozczarowanie. Odbija się ono dobitnie w komentarzu, jaki *Köln. Ztg.* otrzymała z Berlina.

Komunikat *Agencyi petersburskiej* o podróży Poincarégo do Rossyi — czytamy tam — nie podał niczego, co mogłoby tworzyć świeże znamię całokształtu politycznego. Samo przez się jest rzeczą zrozumiałą i wynika to ze stosunku przymierza, iż stosunki między obu państwami są niezmiennie przyjazne. Właściwą treść półurzędowej enuncyacyi stanowi nacisk położony na uwagach, które zrozumiałe są same przez się. Po tem, co dzienniki rossyjskie a zwłaszcza francuskie przepowiadały o rezultatach podróży, należało być przygotowanym na większe niespodzianki, aniżeli na to, co faktycznie nastąpiło.

Pester Lloyd zauważa, że komunikat wydany po zjeździe, można było w tej osnowie śmiało podać przed zjazdem. Dyplomacya rossyjska nie cierpiała nigdy na gadulstwo, wolno jednak mieć do niej pretensyę o to, że we wspomianym komunikacie półurzędowym nie zaznaczyła bodaj najważniejszych tonów końcowego akordu. Niema tam nawet wzmianki o konwencyi morskiej, głucho o wszelkich kombinacyach i projektach przyszłości; komunikat czyni takie wrażenie, jakby dla polityki francusko-rossyjskiej zupełnie było obojętne, co dzieje się w Europie, a tem bardziej w Azyi, jakgdyby słodycz przyjacielskiego uścisku odwróciła ich uwagę od całego świata.

To, co powiedziano w komunikacie, jest rzeczą powszechnie znaną. Rozumie się przecie samo przez się „zupełne porozumienie i najszczersza przyjaźń“ pomiędzy sojusznikami i usiłowanie, by ich działalność „także w przyszłości *in praxi* była zgodna“. Nie mógł również nikt wątpić o tem, że wizyta p. Poincarégo i nadzwyczajnie świetne jego przyjęcie, zacieśniły jeszcze bardziej węzeł obopólnej przyjaźni — jak niemniej, że sojusz przystosuje się do wszystkich wymagań chwili by „pozostać rękojmią pokoju i europejskiej równowagi“.

Ta nadzwyczajna wstrzemięźliwość komunikatu *Pet. Ag. tel.* wprawiła nawet paryski *Temps* w stan zdenerwowania. Świadczy o tem choćby jego artykuł poświęcony rozważaniu militarnej równowagi w Europie, a nawołujący polityków, w których ręce złożono losy Francyi i Rossyi, by całą uwagę poświęcili studyowaniu postępów w armiach państw innych, a całą troskę podniesieniu własnych armij.

Więcej, niż komunikatowi petersburskiemu, wiadomo *Figaru*. Wie ono n. p., a przynajmniej twierdzi, że wie, iż p. Poinca-

---

127)

CZARODZIEJKA Z GUILDO.

(Pierre Sales. Le trésor du Guildo).

Tom drugi.

La Malouine.

VIII.

(Ciąg dalszy).

Guy zadrżał i starając się przybrać ton wesoły:

— Czy ojciec ma zamiar wziąć mnie pod kuratelę?.. Przyznaję, iż roztrząsłem trzy rowery w przeciągu dwóch lat...

— Gdybyśmy mieli tobie cośkolwiek do zarzucenia, moje dziecko, to chyba tylko za wiele rozsądku. Posłuchaj mnie dobrze. Będę ci mówił o rzeczach, które wiem, że wiele przykrości ci zrobią, ale nadeszła ważna chwila, w której stało się koniecznością wyjaśnić naszą sytuacyę...

A ponieważ oblicze Guya już się powlokło chmurą smutku:

— Och! sytuacya fatalna, okrutna — dodał żywo — lecz za którą nikt nie jest odpowiedzialny i na nikim najmniejsza wina nie ciąży!

Po krótkiej pauzie mówił dalej:

— Wiadomo ci, w jakich okolicznościach ożeniłem się z twoją matką, której zdrowie oddawna było zachwiane, chociaż tego nie spostrzegano w jej otoczeniu; wiadomo ci o jej atakach, wskutek których, dla spokoju naszej drogiej chorej, musiałem się z nią rozłączyć, co było nieszczęściem mego życia. Nie skarżę się na to. Przez krótki czas mego pożycia z żoną doznałem ogromnego szczęścia, a później podtrzymywało mnie zawsze twoje przywiązanie, mój synu, gdyż pomimo naszego ciągłego rozłączenia, nie przestałeś być najlepszym z synów.

— Kochając ciebie mój ojcze, spełniałem najsłodszy obowiązek; i mam dla ciebie nieopisaną wdzięczność za to, żeś mi pozwolił poświęcić się tej, którą wszyscy nad życie kochamy, dla której zrobiłeś z siebie tak szlachetną ofiarę...

— Moja ofiara jest niczem, Guy, wobec tej, którą ty sobie narzuciłeś i na którą dłużej pozwolić ci nie mogę...

— Mam nadzieję, ojcze, że nie masz zamiaru rozłączyć mnie z moją matką?

— Myślę o twojej przyszłości i o wymówkach, które miałbyś prawo mi robić później, gdybym...

— Ach! Nigdy, przysięgam! Nigdybym...

Ruchem łagodnym, lecz stanowczym, Rajmund nakazał milczenie synowi:

— Jest tutaj dwóch świadków mojego życia, którzy mogą ci powiedzieć, do jakiego stopnia zapominałem o sobie, usuwałem się w cień...

— Ojcze, przysięgam ci na mój honor, że nie byłbym ciebie zganił, gdybyś się był ożenił po raz drugi!...

— Nie rozumiesz mnie. Ani na chwilę myśl o rozwodzie nie przyszła mi do głowy, a skoro mówię, że się usuwałem w cień, to znaczy po prostu, że zrobiłem ofiarę z moich praw, z moich ojcowskich rozkoszy: twój dziadek utrzymywał, że obecność twoja jest nieodzowna dla twojej matki, że ty jeden potrafisz ją uspokoić twoimi pocałunkami. Zgodziłem się na to, prawie z łatwością, póki byłeś dzieckiem; gdy stawałeś się młodzieńcem, a potem mężczyzną, trudniej mi to przychodziło. Miałem pięknego i dobrego syna i nie mogłem nim się cieszyć....

— Ojcze, czyż nie otrzymywałeś każdego tygodnia długiego listu, w którym pisałem ci wszystko i moje myśli i najdrobniejsze zdarzenia mego życia?

— Gdyby tylko o mnie chodziło, Guy, te listy i tych kilka dni, w czasie których widuję ciebie ukradkiem, wystarczyłyby mi, bo jestem przyzwyczajony zapominać o sobie; lecz nie mogę już pozwolić, abyś się zakopywał w la Frochais, tak samo, jak kiedyś pan de Preuilly mnie na to nie pozwolił. I do ciebie, kochany teściu odnoszę się, aby zdecydować to dziecko. Nie mam najmniejszego zamiaru narzucać mu swojej woli, ale mam nadzieję, że zrozumie naszą radę.... Nie wątpię, że pan do mnie się przyłączy? I ty także matko?

— Z pewnością! — oświadczyła żywo stara baronowa. — Guy wie dobrze, jakiem szczęściem jest dla mnie mieć go obok siebie; psuje starą babkę swojem przywiązaniem, ale zawsze byłam niezadowolona, iż wychowują go inaczej, jak wszystkich młodych ludzi i robią z niego.... rodzaj dzikusa!

— Babuniu! — szepnął Guy, uśmiechając się nagle, pomimo swego zaniepokojenia.

— Ech, tak dzikusa! — powtórzyła. — Nie miałeś towarzysza ani w twojem dzieciństwie, ani w młodości.

— Czy jestem kiedy sam jeden, gdy opuszczam la Frochais, babuniu?

— Wiem, wiem: masz synów rybaków, albo Dominika, gdy idziesz łowić ryby, a syna dzierżawcy, gdy polujesz; ale czyż to są towarzysze dla ostatniego z Kermericów? Nie wiesz, co się na całym świecie dzieje....

— Pożeram wszystkie najbardziej interesujące książki, które się pojawiają; ojciec przysyła mi ich całą pakę każdego miesiąca.

— Czyż z książek człowiek uczy się świata? Czy z książek nauczysz się zachować swoje stanowisko w salonie, rozmawiać z kobietą?...

Guy nie mógł się powstrzymać, aby się nie wstrząsnąć, babka, która trzymała go za rękę i odgadywała jego myśli, rzekła:

— Widzisz! na samą tę myśl tracisz odwagę! Z pewnością, że nie lubię Paryża, ale jeżeli twój ojciec ma zamiar zawieść ciebie tam na kilka miesięcy....

— Och! tak wiele nie wymagam! — oznajmił Rajmund z uśmiechem.

A potem, poważniej:

— Czy mógłbym zresztą myśleć o wyrwaniu Guya tak nagle z la Frochais? To by znaczyło dotknąć do żywego Emelinę.... Nie, nie! Poczynajmy sobie zwolna, rozsądnie; nagłe wzruszenia powodują opłakane skutki, wiem o tem aż nadto dobrze. Oto są moje zamiary, a raczej moje życzenia, gdyż nie chcę narzucać nic Guyowi.... Odnoszę się tylko do jego serca, sumienia, rozumu.... Zdarza ci się przecież, moje dziecko, być nieobecnym dwa, trzy dni, a pomimo tego twoją matkę to wcale nie zaniepokoiło?...

— Bo pisuję do niej codziennie....

— Co ci przeszkodzi czynić to dalej? Co mi się wydaje najrozsądniejsze, to abyś ją już teraz przyzwyczajał do dłuższych nieobecności, na trzy, cztery i pięć dni.... Pojedziemy do Paryża dopiero daleko później, gdy przywyknie obchodzić się bez ciebie.

— Przepraszam ciebie mój ojcze, ale wydajesz się zapominać, że stan zdrowia mojej matki, nawet z punktu widzenia umysłu, jest zupełnie zadowalający. Nigdy, z wyjątkiem tego, co ciebie się tyczy, nie słyszałem od niej ani jednego słowa, któreby dowodziło o niepoczytalności umysłu. I najlepszym tego dowodem jest, że troszczy się tak samo, jak ty, mój ojcze, odosobnieniem, w którem żyjemy i od jakiegoś czasu czyni wzmianki o podróży, na ukończenie mego wychowania. Jeszcze wczoraj, ponieważ czuła się w dobrem zdrowiu, mówiła o naszej podróży we dwoje.... A ja jej odpowiedziałem: „Po co mamy opuszczać la Frochais, gdzie nam tak dobrze?“

(Ciąg dalszy nastąpi).

ré i p. Sazonow przeszło godzinę rozpatrywali położenie na „Bliskim Wschodzie“, przyczem gość francuski z aktami kolei bagdadzkiej, kęs po kęsie „starał się odzyskać“ korzyści, jakie uszły Francyi „w *entrevue* poczdamskiem“. P. Poincarému i Sazonowowi miało udać się osiągnąć sute kompensaty w kwestyi projektów kolejowych, anatolskich i transperskich. O tem, czy zapytano w owej sprawie „tego trzeciego“, bardzo żywo co do niej interesowanego, milczy *Figaro*, ale z niedalekiej przeszłości zdają się jeszcze dotąd rozbrzmiewać słowa earla of Curzon, który w angielskiej Izbie lordów nazwał projekt kolei transperskiej bezpośredniem zagrożeniem interesów angielskich w Indyach. Te więc kompensaty, o których wspomina *Figaro*, mogłyby być tylko rachunkiem na skórę niedźwiedzia jeszcze nieubitego. To więc, co *Figaro* wie, zakrawa na wymysł, wogóle zaś pisma francuskie niewiele wiedzą więcej, niż podano w komunikacie petersburskim, w którym właściwie nic nie podano. Nie dziw też, że zdaniem prasy paryskiej, wydawanie takich komunikatów jest zbyteczne — tylko, że na to „takich“ należy odpowiedni położyć nacisk.

Paryż. Z powodu oceny przez prasę włoską wizyty Poincarégo w Rossyi, gazeta *Temps* oświadcza, że przyjacielska Francya z radością stwierdza fakt dokładnego zrozumienia położenia, ujawnionego w tym wypadku przez Włochy, które wierzą, że wzmocnienie przymierza francusko - rossyjskiego służy sprawie równowagi pokojowej. Wzmocnienie wpływów Rossyi w kwestyach wschodnich nie jest niebezpieczne dla Włoch, gdyż Rossya niema podstaw do krępowania Włoch w Afryce, a odnośnie do interesów włoskich na Bałkanach, Rossya podziela poglądy Włoch.

Stan rzeczy w Turcyi.

Rokowania pokojowe.

Pewna lokalna agentura w Konstantynopolu donosi, że między Turcyą a Włochami podjęto znów nieoficyalne rokowania celem stwierdzenia, czy możliwe jest wyszukanie zasad, na podstawie których ułożyć by się mogły oficyalne rokowania pokojowe.

Stosunki z Czarnogórą.

Niewątpliwie pojmowanie sytuacyi przez sfery rządowe w Konstantynopolu grzeszy pewnym optymizmem. Okazuje się to również w traktowaniu sprawy zatargu z Czarnogórą. Jeszcze onegdaj głoszono np. w tych sferach, że zatarg ów można uważać jako szczęśliwie załatwiony, a wszelkie obawy o zawikłania wojenne z Czarnogórą za wykluczono. Tymczasem już dzisiejsza depesza nazywa położenie na granicy turecko-czarnogórskiej bardzo zawikłanem wobec tego, że Czarnogórcy nie ustają w napadach na Turków i zburzyli szereg tureckich blokhauzów.

Korespondent pr skiego *Venkov* rozmawiał w Cetynii z czarnogórskim ministrem sprawiedliwości, Vukovicem, który powiedział, że nawet bez wypowiedzenia wojny możliwem jest zaatakowanie tureckich fortyfikacyj granicznych przez Czarnogórców, gdyż wśród granicznej ludności czarnogórskiej panuje niebywałe wzburzenie.

Koło Rugowa przyszło do krwawego starcia między wracającymi z Prizrenu Arnautami a Czarnogórcami. Trzej Arnauci i 4 Czarnogórcy polegli, wielu jest rannych.

Sprawa albańska.

Tak samo i pod wpływem chwilowego uspokojenia w Albanii rząd turecki nazbyt zaufał w szczęśliwą swą gwiazdę. To, co w Konstantynopolu uznano za porzucenie oporu, okazuje się tylko krótką pauzą dla zaczerpnięcia powietrza przez zbuntowanych.

Kilkuset Albańczyków wmaszerowało do Köprülü.

Liczba Albańczyków, zgromadzonych w Skoplie, wynosi 10.000. W ubiegły piątek zaatakowali Albańczycy gmach więzienny w Skoplie i uwolnili kilkuset więźni chrześcian i mahometan.

Z Adryanopola wysłano do Köprülü zrazu 1 pułk; później z Dardaneli wysłano tam wojsko w sile 12 batalionów. Rząd zdaje się zamierza wystąpić przeciw Albańczykom z całą energią.

W urzędowych kołach pocieszają się ciągle jeszcze nadzieją że większość Albańczyków powróci do domu w przeświadczeniu, że rząd jak przyrzekł, spełni ich żądania.

Sułtan powołał nagle do Konstantynopola b. deputowanego Izmaila Khemala, bawiącego w Valonie i kierującego ztamtąd ruchem południowo-albańskim.

Młodoturcy.

Z Konstantynopola donoszą, że sztandar powstania w Reśnie podniósł znany działacz rewolucyjny z 1908 roku Niazi bey, który zgromadził w górach drużynę turecko-albańską, złożoną ze zbiegów i żandarmów. Przywódcy albańscy odmówili przyłączenia się do niego. Nadzieje Niaziego i całego komitetu „Jedności i Postępu“ spoczywają w przyłączeniu się do niego Malisorów, którym Młodoturcy w swoim czasie poczynili poważne ustępstwa. Po za tem Młodoturcy mają sporo zwolenników wśród młodzieży albańskiej i oficerów salonickich. W stolicy obawiają się krwawych starć wśród oficerów macedońskich, na których ucieczka Niaziego podziałała zaraźliwie. Rząd ma zamiar działać z całą energią.

Stanowczość taką ujawnia w pierwszym rzędzie minister wojny, Nazim. Przyjął on od wszystkich wojskowych przysięgę, że posłuszni będą przełożonym i wyrzekną się wszelkiej działalności politycznej, i oddał pod sąd pierwszego zaraz, który złamał przysięgę tę, ulubieńca Mahmuda Szefketa, porucznika Selima, któremu udowodniono propagandę wśród służby kolejowej. Sąd skazał Selima na rozstrzelanie. Wyrok zostanie prawdopodobnie zatwierdzony, aczkolwiek wywołać może reakcyę ze strony oficerów młodotureckich.

Z innego źródła donoszą: Dla uniknięcia komplikacyj, które mogłyby wyniknąć wskutek propagandy rewolucyjnej komitetu młodotureckiego i czynnej akcyi w Reśnie Niazi beya, umiarkowana część gabinetu skłonna jest do porozumienia z umiarkowaną grupą komitetu. Toczą się rokowania pomiędzy b. przywódcą frakcyi komitetu w Izbie Saidem i senatorem Bostani. Kierunek umiarkowany w gabinecie reprezentują: wielki wezyr i ministrowie Hilmi basza, Kara-Dungian i Mahmud Muchtar, którzy jednak spotkali się z przeciwdziałaniem ze strony Kiamila baszy, Szeik-ul-Islama, Nazima baszy, Abdurachmana i Zia-baszy, którzy domagają się energicznych represyj przeciwko Młodoturkom.

Konstantynopol. Naczelnego redaktora organu komitetu *Terdżumani*, Kiasila, skazano na 6 miesięcy więzienia za sprzeniewierzenie pieniędzy stowarzyszenia flotowego. Kiasil uciekł.

Londyn. Do *Biura Reutera* telegrafują 17 b. m. z Dardaneli, że widziano tam w pobliżu w porze nocnej flotę włoską.

KRONIKA.

Lwów, 19 sierpnia.

Kalendarz.

Wtorek (20 sierpnia):
Stefana. — Sobiesława. — Dometya.

Wschód słońca o godzinie 4·23 rano, zachód słońca o godz. 6·33 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 23 stopni C.

— Uroczystość Urodzin Najj. Pana obchodziła w dniu wczorajszym stolica kraju z tradycyjną okazałością.

W sobotę o godzinie 8 wieczorem, jako w wigilię wczorajszej uroczystości, odbył się wielki capstrzyk. Orkiestry pułków 30, 55, 80 i 95, stojących załogą we Lwowie, odegrały przed główną strażnicą wojskową na placu św. Ducha Hymn ludowy, poczem poprzedzane szeregiem lampionów, przygrywając, rozeszły się w rozmaite strony miasta. Orkiestrom towarzyszyły tłumy publiczności.

Wczoraj o godzinie 5·30 rano salwy działowe z wałów Cytadeli i pobudka, odegrana przez orkiestry wojskowe, obwieściły mieszkańcom stolicy kraju, iż zawitał dzień uroczysty dla ludów Monarchii.

Na szczycie pałacu Namiestnikowskiego i gmachu Namiestnictwa, na gmachu sejmowym, na wieży ratuszowej, na gmachach rządowych i autonomicznych powiewały od wczesnego rana flagi o barwach Monarchii — z konsulatów zagranicznych zaś flagi o barwach odnośnych państw.

Przed godziną 7 rano wyruszyła tutejsza załoga wojskowa na Błonia janowskie, gdzie o godzinie 8·30 w umyślnie na ten cel ustawionym i przystrojonym w emblematy wojskowe namiocie odbyła się w obecności komendanta korpusu i głównodowodzącego generała-porucznika Kolossvary'ego, oraz generalicyi Msza św. polowa na intencyę Najj. Pana dla całej załogi wojskowej. Podczas *Gloria*, oraz pierwszej i drugiej św. Ewangelii wszystkie pułki piechoty i obrony krajowej dały po 3 salwy karabinowe.

Po Mszy św. odbyła się przed głównodowodzącym korpusu i generalicyą defilada pułków i oddziałów wojskowych, stojących załogą we Lwowie. Na uroczystość przybył również oddział weteranów wojskowych.

O godzinie 9 z rana odbyły się we wszystkich kościołach katedralnych lwowskich uroczyste nabożeństwa.

W kościele archikatedralnym obrz. rzym. kat. odprawił uroczyste nabożeństwo Najprzew. ks. Arcybiskup Bilczewski w otoczeniu licznego duchowieństwa. W presbiteryum zajęli miejsca na przygotowanych fotelach: JE P. Namiestnik dr. Michał Bobrzyński i JE. P. Marszałek krajowy Adam hr. Gołuchowski, a w dalszych: Członkowie Wydziału krajowego. W stallach po lewej stronie zajęła miejsca cała kapituła katedralna, po prawej zaś Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Ignacy Dembowski, szef Biura prezydyalnego Namiestnictwa, radca Namiestnictwa Schultis, liczne grono radców Namiestnictwa i członkowie Rady szkolnej krajowej.

W ławkach w nawie kościelnej zajęli miejsca reprezentanci władz rządowych i autonomicznych, reprezentanci Uniwersytetu, Politechniki i Akademii weterynaryi, pre ydent miasta p. Neumann z wiceprezydentem dr. Stahlem, oraz reprezentanci instytucyj publicznych.

Chór katedralny odśpiewał podczas nabożeństwa przy akompaniamencie orkiestry pieśni mszalne i Hymn ludowy.

Równocześnie odbyło się solenne nabożeństwo w gr. kat. metropolitalnej katedrze św. Jerzego w obecności radcy Dworu Szeligowskiego, oraz licznych reprezentantów władz rządowych i autonomicznych. Nabożeństwo odprawił w asystencyi licznego duchowieństwa ks. Mitrat Bielecki.

W archikatedrze ormiańskiej celebrował uroczystą Mszę św. ks. kanonik Piotrowicz. Obecni byli na nabożeństwie radca Dworu Kadyi, oraz grono reprezentantów władz.

Uroczyste nabożeństwa dziękczynne na intencyę Najj. Pana odbyły się także we wszystkich rzym. kat. i gr. kat. kościołach parafialnych, oraz świątyniach innych wyznań i domach modlitwy. W gr. oryentalnej cerkwi wziął udział w nabożeństwie radca Namiestnictwa Brückner, w kościele ewangelickim starosta Skałkowski, a w gminnej synagodze postępowej starosta Ambroziewicz.

We wszystkich świątyniach uroczyste nabożeństwa zakończyły się odśpiewaniem Hymnu ludowego.

Po nabożeństwie JE. P. Namiestnik dr. Michał Bobrzyński przyjmował deputacye i reprezentacye, które przybyły złożyć na ręce Jego Ekscelencyi wyrazy wiernopoddańczych uczuć, zapewnienia niewzruszonego przywiązania i najgorętsze życzenia dla Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości. Przybyli mianowicie:

JE. P. Marszałek krajowy Adam hr. Gołuchowski z zastępcą Marszałka w Wydziale krajowym radcą Dworu dr. Tadeuszem Pilatem i Członkami Wydziału krajowego: Oktawem Salą i dr. Szymonem Bernadzikowskim; JE. ks. Arcybiskup dr. Józef Bilczewski z członkami kapituły: ks. dr. Rudolfem Lewickim, ks. dr. Zygmuntem Lenkiewiczem, ks. Lubomęskim, ks. Ślósarzem i ks. Bilskim; imieniem gr. kat. kapituły: ks. Mitraci Andrzej Bielecki i Leon Turkiewicz z kanonikami ks. Marcinem Pakieżem, ks. dr. Józefem Mielnickim, ks. Tytusem Wojnarowskim i rektorem semin. duchownego ks. dr. Józefem Bocianem; imieniem ormiańskiej kapituły: grem. kanonik ks. Wiktor Piotrowicz; konsul niemiecki br. Reden; JE. Jan Lidl i JE. Andrzej ks. Lubomirski; P. Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Ignacy Dembowski z radcą Dworu Aleksandrem Barwińskim, ks. dr. Zygmuntem Lenkiewiczem, krajowym inspektorem Tadeuszem Lewickim i starostą Józefem Niesiołowskim; Wiceprezydent sądu krajowego wyższego Stanisław Przyłuski z radcą Dworu Alfonsem Bieńczewskim, z zastępcą nadprokuratora Państwa p. Schneidrem i radcą wyższego sądu krajowego Leonem Maksymowiczem; radcy Dworu Tadeusz Klusik - Orzechowski i Jan Skwarczyński z radcą skarbowym Zdzisławem Bartoszewskim; Wiceprezydent dyrekcyi poczt i telegrafów Artur Schiffner ze starszym radcą pocztowym Leonem bar. Dormusem i radcą pocztowym Piotrem Białasem; prezydent miasta Józef Neumann z wiceprezydentem drem Leonardem Stahlem; zastępca prokuratora skarbu radca Dworu Franciszek Turek Niewiadomski ze starszym radcą prok. skarbu dr. Franciszkiem Sawą i radcą prokuratoryi skarbu dr. Stanisławem Skrachą; zastępcy dyrektora kolei państwowych: radca sekcyjny Jerzy Younga i radca Rządu Zygmunt Jasiński; starsi radcy administracyjni dyrekcyi lasów i dóbr państwowych Artur Müller i Jan Falkowski z radcą leśnictwa Franciszkiem Mahrem; rektor Uniwersytetu dr. Ludwik Finkel; w zastępstwie rektora Akademii weterynaryi prof. dr. Stanisław Fibich; imieniem Towarzystwa kredytowego ziemskiego: zastępca prezesa Franciszek Rozwadowski i dyrektorowie: Jan Vivien de Chateaubrun, dr. Włodzimierz Kozłowski; imieniem c. k. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie dr. Maryan Lisowiecki; imieniem Izby handlowej i przemysłowej: wiceprezydent Leopold Baczewski, przewodniczący Władysław Gubrynowicz, wicesekretarz dr. Wacław Łobaczewski; imieniem ewangelickiej gminy wyznaniowej: proboszcz ks. dr. Paweł Pomykacz z pp. Juliuszem Friedrichem fabrykantem i Wilhelmem Bechtloffem, kupcem; gr. oryentalny proboszcz ks. Jan Dibon; przełożeństwo izraelickiej gminy wyznaniowej i rabini pod przewodnictwem wiceprezesa dr. Jakóba Diamanda; zastępca dyrektora policyi radca policyi Gabryel Kreiner; im. stow. Sojuz chrz. społ.: radca Dworu Aleksander Barwiński i radca Sądu krajowego Józef Romanowicz; delegaci ukraińskich stow. „Narodna Rada“, „Proświta“, Tow. naukowe im. Szewczenki, „Ruska Besida“, Tow. pedagogiczne, „Sokoła-Macierzy“, „Mieszczańskie Bractwo“, „Narodna Torhowla“, „Zemelnyj Bank“, „Dnister“, „Zemla“, Tow. muzyczne im. Łysenka, „Bojan“, „Dostawa“, „Trud“, „Sojuz kredytowyj“, „Zorya“ i „Silskyj Hospodar“ pod przewodnictwem dr. Stefana Fedaka; delegaci staroruskich stowarzyszeń Narodnego Domu i rolniczego Sojuzu; galic. ruskiej Rady, Stauropigii, Tow. Kaczkowskiego, Tow. św. Włodzimierza pod przewodnictwem ks. Kesteckiego, wreszcie deputacya I. galic. korpusu weteranów wojskowych.

W południe odbył się w tutejszej szkole kadeckiej dla piechoty, w obecności dygnitarzy wojskowych, uroczysty akt promocyi wychowanków tej szkoły na kadetów-zastępców oficerów.

O godz. 4 po południu odbył się u JE. P. Namiestnika dr. Michała Bobrzyńskiego obiad na 72 nakryć, w którym wzięli udział: reprezentanci duchowieństwa, wojskowości, władz rządowych i autonomicznych, oraz najważniejszych stowarzyszeń.

Podczas obiadu przygrywała kapela wojskowa.

W chwili, gdy JE. P. Namiestnik wzniósł toast na cześć Jego Cesarskiej i Królewskiej Apostolskiej Mości, kończąc go okrzykiem: „Niech żyje!“, który to okrzyk powtórzyli zgromadzeni z zapałem, orkiestra zaintonowała Hymn ludowy, a z wałów Cytadeli odezwała się salwa 24 strzałów armatnich.

*

Wczoraj przed południem, jak co roku od 60 lat, odbyło się w sali magistratu nadanie na okres jednego roku zasiłków pieniężnych po 120 koron dziesięciu inwalidom wojskowym. Jestto fundacya stypendyjna, ustanowiona na pamiątkę pierwszego we Lwowie obchodu Urodzin Cesarza Franciszka Józefa. Obdarowywani są inwalidzi wojskowi, ranni w wojnach, lub okaleczeni w służbie wojskowej żołnierze, dostawiani z lwowskiego okręgu poborowego. Po śmierci inwalidów zasiłek z tej fundacyi przechodzi na wdowy lub sieroty po nich.

Obdarowani z tej fundacyi są to ludzie w wieku od 60 do 80 lat.

*

Z Wiednia donoszą: Dzień rocznicy Urodzin Najj. Pana obchodzono uroczyście w całej Monarchii i we wszystkich austro-węgierskich koloniach zagranicą.

W Wiedniu ulice były udekorowane chorągwiami, na polu ćwiczeń na Szmelcu odbyła się parada wojskowa; w kościołach odprawiono nabożeństwa.

Najj. Pan był w Ischlu przed południem na Mszy św. a następnie przyjmował życzenia od Członków Najw. Rodziny. Po południu odbył się Obiad Familijny, podczas którego ks. Leopold Bawarski wzniósł toast na cześć Najj. Pana. Monarcha podziękował w krótkiej przemowie.

Wszyscy uczestnicy obiadu otrzymali w darze srebrne statuetki, przedstawiające Monarchę w mundurze właściciela pułku strzelców.

Z Kolonii telegrafują: Przy sposobności 83 rocznicy Urodzin Cesarza Franciszka Józefa pisze *Kölnische Zeitung*: Cesarz sam

obchodzić będzie dzień ten z uczuciem wielkiego zadowolenia nietylko dlatego, iż może Sobie powiedzieć z pewnem Siebie błogiem uczuciem, że wyznaczone Sobie przez losy miejsce zawsze jeszcze Sobą w całości wypełnia, lecz także dlatego, iż ten rok Jego życia minął pod względem politycznym tak pomyślnie dla Niego, jak dla Monarchii. Horoskop na nowy rok jako dalszy ciąg minionego jest również bardzo pomyślny, mianowicie spełnia armia austro-węgierska po jej wzmocnieniu tem lepiej swój urząd ostoi pokoju i naciskiem przez się wywieranym przyczynia się do ograniczenia zamieszek tureckich w ich ognisku.

— **P. Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Ignacy Dembowski** z powodu przeszkód urzędowych nie będzie przyjmował we środę, dnia 21 b. m.

— **Z c. i k. armii.** *Dziennik rozporządzeń wojskowych dla c. i k. armii* ogłasza: Najj. Pan zamianował generała piechoty, Hermana Kövessa, komendanta XII. korpusu i komenderującego generała w Nagyszeben, pułkownikiem-właścicielem pułku piechoty nr. 95.

Superyor polowy II. klasy ks. Józef Griglyák z komendy X. korpusu, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, otrzymał krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Podpułkownik korpusu oficerskiego inżynierów, Wiktor Dziubiński zamianowany naczelnikiem 8/H. B. oddziału w Ministerstwie wojny.

Inspektor armii, generał piechoty Franciszek Schoedler, otrzymał order Żelaznej Korony I. klasy z uwolnieniem od taksy.

Wojskowy krzyż zasługi otrzymał nauczyciel w szkole korpuśnej oficerów kapitan 1 pułku haubic polnych Ernest Ridel.

Srebrny krzyż z zasługi z koroną otrzymał ogniomistrz 30 p. dział polnych Józef Otto, a srebrne krzyże zasługi: wachmistrz 14 p. drag. Józef Puta, ogniomistrz 3 p. art. fort. Ryszard Kleindienst, podoficerowie rachunkowi I. klasy: Jan Schor z 15 pp., Józef doliner 95 pp.

Porucznikami zamianowani zostali: akademicy III. roku Akademii Terezyańskiej: Leon Jaschek w 41 pp., Franciszek Pokorny w 10 pp., Feliks Rescheneder w 55 pp., Wilibald Fangor w 80 pp., Leopold Riedl w 3 pp., Jan Blaschutty w 54 pp., Ludwik Matyja w 56 pp., Henryk Knauss w 24 pp., Wilhelm Woschilda w 13 pp., Juliusz Braun w 1 pp., Piotr Schönhöfer w 8 p. uł., Karol Lehmann w 12 p. drag., Franciszek Donda w 8 p. drag., Karol Napravil w 9 p. drag., Leon bar. Hauenschield-Bauer w 4 p. uł., Rudolf Peer w 1 p. uł., Karol Schreyer w 2 p. uł., Antoni Schaffer w 3 p. huz., Juliusz bar. Gagern w 3 p. huz., Andrzej Földváry w 3 p. huz., Wilhelm Neugebauer w 2 p. uł., Rudolf Lehner w 2 p. uł., Jerzy Grobicki w 13 p. uł., Witold bar. Reisky w 13 p. uł., Roland Strunk w 9 p. drag., Karol Schramek w 1 p. uł.; akademicy III. roku Akademii technicznej: Jan Bigo 11 p. haubic polnych, Fryderyk Biełobradek w 6 dywizyi ciężkich haubic, Gustaw Mayer w 31 p. dział polnych, Jan Ris w 33 p. dział polnych, Robert Tarbuk w 2 p. dział polnych, Kazimierz Wikarski w 10 p. haubic polnych, Emanuel Kraus w 2 p. art. fort., Emil Goltental w 3 p. art. fort., Karol Hájek w 3 p. art. fort., Juliusz Straube w 9 bat. pionierów, Kazimierz Hornof w 11 batalionie pionierów, Wiktor Zahrada w 9 bat. pion., Maksymilian Langer w 10 bat. pion., i akademik III. roku król. węgierskiej Akademii Ludwiki, Leon Wachtel w 3 p. huz.

— **Z c. k. obrony krajowej.** Podporucznikami zamianowani następujący akademicy III. roku Akademii terezyańskiej: Franciszek Prešern w 34 pp., Edward Heckel w 16 pp., Wilhelm Krejčik w 33 pp. i Wojciech Leiss w 3 p. uł.

— **50-letni jubileusz kapłaństwa** obchodził dnia 17 b. m. proboszcz w Obroszynie, ks. kanonik Wacław Schwartz.

— **Ogłoszenie dyrekcyi budowy dróg wodnych w Wiedniu** na dostawę drewnianych progów kolejowych dla torów przemysłowych w I. losie kanalizacyi Wisły pod Krakowem, zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

— **W gimnazyum ósmem (realnem) we Lwowie** wpisy do klas II.—VIII. odbywać się będą w dniach 30 i 31 sierpnia od godz. 10 do 12, egzamina poprawcze w dniu 31 sierpnia, egzamina wstępne 2 września o godz. 8 rano.

— **Wpisy** do żeńskich zakładów nauk. p. Zofii Strzałkowskiej (gimnazyum, seminaryum nauczycielskie, wzorowa szkoła ludowa) odbędą się w dniach 1—5 września b. r.

Egzamina wstępne i poprawcze odbędą się w dniach 5—7 września b. r.

— **Nowa kolej wąskotorowa na Bukowinie.** W obrębie kierownictwa ruchu w Czerniowcach została otwarta dnia 10 b. m. kolej wąskotorowa Brodina Sipitul z przystankami i ładowniami Saden i Sipitul.

Opłatę za przewóz osób i pakunków z przystanku Saden uskutecznia się w pociągu. Ruch towarowy ograniczony będzie tylko dla przesyłek całowozowych, ładownia zaś Sipitul urządzona jest dla ogólnego ruchu towarowego.

— **Z powodu Kongresu Eucharystycznego,** który odbędzie się w Wiedniu w czasie od 12 do 16 września b. r., spodziewany jest niezwykle ożywiony ruch osobowy, do którego Zarząd kolejowy poczynić musi szczególne przygotowania. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie przyjmować będzie przeto ustne zgłoszenia tylko do 22 sierpnia w oddziale ruchu dyrekcyi kolejowej, drzwi nr. 239, II. piętro. Późniejsze zgłoszenia nie będą mogły być uwzględnione.

— **Tegoroczne konferencye** biskupie odbędą się w Wiedniu w pierwszych dniach listopada.

† Marya z Czorbów Okęcka. W Raszewach, w W. Ks. Poznańskiem, zakończyła życie 7 sierpnia b. r. Marya z Czorbów Okęcka. Urodzona w r. 1846, jako córka Konstantego i Idalii z książąt Sapiehów, poślubiła Władysława Okęckiego, prof. Szkoły głównej w Warszawie, znanego tłumacza Tacyta. Po zamknięciu tego ogniska nauk wyższych w Warszawie przeniosła się ś. p. Marya Okęcka z mężem do jego posiadłości wiejskiej pod Warszawą, aby się tu poświęcić obowiązkom gospodyni i obywatelki, a zwłaszcza matki oddanej całą duszą wzniośle pojętemu wychowaniu dzieci. Z pośród nich dwie córki zawarły związki małżeńskie: Teresa z Michałem Czarneckim w W. Ks. Poznańskiem, Zofia z Janem Siemieńskim w Królestwie Polskiem, trzecia Róża należy do Zgromadzenia SS. Miłosierdzia w Warszawie. Z synów Konstanty, oddany pracy ziemiańskiej w Królestwie, Stanisław zaś, doktor praw, wstąpiwszy do służby państwowej w Galicyi, po kilkuletniej pracy w Ministerstwie, jest obecnie radcą Namiestnictwa i członkiem Rady szkolnej krajowej we Lwowie.

Zmarła była siostrą ś. p. Jana Czorby, ożenionego z Różą z hr. Żółtowskich i O. Konstantego Czorby ze Zgromadzenia OO. Zmartwychwstańców, kapłana powszechnie szanowanego w Rzymie, gdzie od lat kilkudziesięciu zamieszkuje i dobrze znanego, zwłaszcza Polakom, doznającym jego pomocy i porady w wiecznem mieście.

Pogrzeb ś. p. Maryi Okęckiej odbył się 13 sierpnia w Warszawie i zgromadził prócz bliskiej rodziny Okęckich, Czackich, Zamoyskich, Glinków, Potockich i t. d. znaczny zastęp przyjaciół i znajomych, a ten liczny udział i żal ogólny były wymownym objawem pośmiertnej czci i uznania zasług przezacnej polskiej pani, której życie było pięknym przykładem cnót rodzinnych i społecznych, opartych na głębokiej religijności i poważnem zrozumieniu obowiązków narodowych.

— **Zamach morderczy na ks. Biskupa-sufragana wiedeńskiego.** Gdy Biskup-sufragan, ks. Pfluger, szedł wczoraj w Wiedniu o godz. pół do 11 przed południem w towarzystwie służącego z pałacu arcybiskupiego do kościoła św. Szczepana na nabożeństwo z okazyi rocznicy Urodzin Najj. Pana, jakiś człowiek ugodził ks. Biskupa nożem w plecy i ciężko go zranił. Napastnika uwięziono, nie chciał on jednak podać swego nazwiska. Z papierów, które przy nim znaleziono, wynika, że zwie się on Herman Prinz i ostatnimi czasy przebywał w Zakładzie obłąkanych w Ybbs.

Stan ks. Biskupa Pflugera jest zadowalający, rana jest ciężka, lecz nie niebezpieczna. Sprawca zamachu zeznał, że zamierzał zamordować ks. Kardynała Nagla, lecz spotkawszy ks. Biskupa Pflugera zmienił swój zamiar i wykonał zamach na niego. Sprawca zamachu jest osobnikiem, który niemal całe życie swe spędził już to w więzieniu, już to w Zakładzie obłąkanych. Dnia 13 b. m. wypuszczono go jako uleczonego z Zakładu obłąkanych w Ybbs. Odtąd mieszkał on w przytułkach, nie mogąc znaleźć zatrudnienia.

Sprawca zamachu — jak donosi dziś depesza — nie może podać motywu swego czynu, sądził, że miał przed sobą Kardynała Biskupa Nagla. Nóż, którym wykonał zamach, złamał się; dotąd złamanego końca nie znaleziono, nie jest wykluczone, że tkwi on jeszcze w ranie. Stopień zranienia nie da się także jeszcze oznaczyć, w każdym razie jest ciężki, gdyż zdaje się że staw jest otwarty. Pacyenta poddano w sanatoryum badaniu promieniami Röntgena. Sprawcę zamachu odstawiono dziś do więzienia sądu krajowego karnego.

△ **Zgubiono:** pulares, zawierający 80 kor. i los Czerwonego Krzyża; książeczkę galic. Kasy oszczędności na 1145 kor., opiewającą na nazwisko Szymona Skałki; w drodze z głównego dworca kolejowego do miasta zieloną torebkę, zawierającą przybory toaletowe; w Ogrodzie miejskim damską torebkę, zawierającą pulares z 1 kor. 30 hal., dwa klucze i rozmaite drobiazgi; na placu Krakowskim pulares, zawierający 150 kor.; w parku Kilińskiego jedwabny szal biały, haftowany, z długimi frendzlami; srebrny zegarek i damski łańcuszek.

△ **Znaleziono:** w ulicy Grodeckiej jasny żakiet damski z zieloną podszewką; w wozach miejskiej kolei elektrycznej: parasol, laskę, papier listowy i złoty kolczyk.

△ **W ulicy Podwale** najechał wczoraj wieczorem wóz miejskiej kolei elektrycznej nr. 147 na dorożkę nr. 104 i połamał koła i skrzydła.

Jadący tą dorożką podporucznik p. Wysoczański wypadł wskutek tego z dorożki i dotkliwie się potłukł.

△ **W ulicy Grodeckiej** najechał w sobotę woźnica Dmytro Sikora na 6-letniego Józefa Domańskiego, który dostawszy się pod koła wozu, odniósł znaczne obrażenia.

△ **Błąkającego się** w sobotę w ulicy Zamarstynowskiej konia, maści białej, oddała policya w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy.

△ **Nieostrożna jazda.** Woźnica parokonnej dorożki nr. 228 jadąc w sobotę szybko ulicą Kopernika, najechał na Jędrzeja Markusa i silnie go potłukł.

△ **Kronika policyjna.** Policya aresztowała w sobotę parobka Rudolfa Fabrycznego za kradzież pularesu ze znaczną kwotą na szkodę p. Konstantego Lewickiego, majstra rzeźnickiego.

Na placu Krakowskim skradziono wczoraj włościaninowi z Żółtaniec, Janowi Adamowiczowi pulares, zawierający 50 kor.

Do piwnicy Mojżesza Bogena, szynkarza, zamieszkałego przy ul. Wesołej l. 1, włamali się wczoraj złodzieje i skradli ze znajdującego się tam stołu zegarek srebrny, dwa pudełka papierosów „damskich“, oraz kilka sztuk garderoby.

P. Wiktorowi Prezesowi skradziono z otwartej komórki dwie suknie jedwabne, wartości 300 kor.

Jan Kozłowski, robotnik budowlany oskarżył w policyi swego kolegę zawodowego, Piotra Iwańskiego o kradzież złotego zegarka z wisiorkiem i dwu złotych spinek od mankietów, łącznej wartości około 200 kor.

Pod zarzutem usiłowanego oszustwa i zgwałcenia aresztowała policya niejakiego Jana Kwaśnickiego i odstawiła go do więzienia śledczego tutejszego sądu krajowego karnego.

Policya aresztowała ubiegłej nocy trzech złodziei: Seweryna Barańskiego, Jakóba Botę i Bronisława Barańskiego, którzy grasując w ulicy Stryjskiej, okradali wozy przejeżdżających tamtędy włościan.

† Zmarli: we Lwowie, Konstanty Wieczerzyk, emer. radca Dworu w sądzie krajowym wyższym, w 73 r. życia; Stanisław Ponurski, koncypista Namiestnictwa, w 29 r. życia; Gabryela Glazerówna, córka radcy skarbowego, w 13 r. życia; Zofia Tylutka, zakonnica, w 36 r. życia; Karolina Kardaszowa, żona majstra szewskiego, w 24 r. życia.

— **Międzynarodowy Kongres esperantystów.** Uroczyste zamknięcie Kongresu esperanckiego odbyło się w sobotę po południu w salach starego teatru przy tłumnym udziale uczestników Kongresu. Po odczytaniu telegramów i listów gratulacyjnych, przyjętych oklaskami, poświęcił przewodniczący dr. Mikołajski żałobne wspomnienie twórcy Volapüku, ks. Janowi Schleierowi, poczem uchwalono wysłać telegram kondolencyjny do Rady miasta Konstancyi.

Po szeregu przemówień złożył prezes Kongresu dr. Mikołajski serdeczne podziękowanie Krakowowi za przyjęcie Kongresu.

Po innych jeszcze przemowach dziękczynnych ogłosił dr. Mikołajski zamknięcie Kongresu, poczem urządzono owacyę dr. Zamenhofowi.

— **Krwawy dramat miłosny.** Z Brumdorf koło Marburga donoszą: Dwudziestodwuletni czeladnik stolarski Aloizy Juricz otrzymawszy „kosza“ od robotnicy drukarskiej Maryi Karnerównej, strzelił do niej w ubiegły czwartek wieczorem z rewolweru i zranił ciężko w skroń, poczem sam sobie odebrał życie. Karnerównę, w stanie bardzo groźnym, przywieziono do szpitala w Marburgu.

— **Wykolejenie pociągu.** Przed stacyą Oroszhama, na Węgrzech, wykoleiły się dnia 15 b. m., prawdopodobnie wskutek złamania osi w jednym z wozów, trzy ostatnie wagony pociągu pospiesznego Budapeszt-Temeszwar. Jedna osoba poniosła śmierć, kilkanaście innych odniosło ciężkie rany.

— **Pożar.** Wskutek nieuwagi służby wybuchł w sobotę pożar w chłodzarni Austro-Amerikany w Tryeście i przybrał większe rozmiary. Spaliło się sto ćwiartek mrożonego mięsa; nadto ucierpiały od ognia zabudowania. Pożar po trzech godzinach zlokalizowano.

— **Zrabowanie motoru.** Lotnicy węgierscy mają urządzić w dniu św. Szczepana wielki popis lotniczy. Jeden z lotników Colbany, miał dostać motor o sile 100 koni, który dla niego zamówiło węgierskie ministerstwo handlu, dawszy zadatek w kwocie 3000 koron. Motor był już gotowy, ale fabryka nie chciała go wydać Colbaniemu, żądając wprzód zapłaty reszty ceny kupna w kwocie 7000 kor., a żądanie swe umotywowała tem, że w ministerstwie handlu bardzo długo trzeba czekać na zrealizowanie rachunku. Oburzeni tem lotnicy, wpadli onegdaj do kantoru firmy, wypędzili urzędników i zabrawszy motor, włożyli go na wóz i odjechali. Firma wniosła przeciw lotnikom skargę o rabunek.

— **Straszny czyn matki.** Z Preszburga donoszą: Zarobnica, Teresa Hambergerowa, zamordowała onegdaj troje swoich nieślubnych dzieci. Dziesięcioletniego syna zabiła wystrzałem w usta, pięcioletnią córkę zastrzeliła, a potem powiesiła, trzecie zaś dziecko, trzynasto-miesięczną córeczkę utopiła w szafliku. Po dokonaniu tego okropnego czynu chciała matka popełnić samobójstwo, ale straciła odwagę. Zgłosiła się więc na policyi i opowiedziała dokładnie szczegóły swej okropnej zbrodni, przyczem jako motyw podała, że opuścił ją jej długoletni kochanek, nie miała więc z czego utrzymać dzieci, które i tak cierpiały dotąd nędzę. Hambergerową uwięziono. Czyn jej wywołał w całem mieście przygnębiające wrażenie.

Kronika zagraniczna.

* T r z ę s i e n i e z i e m i. W Galipoli ponowiły się trzęsienia ziemi. Zachodzi obawa, że cieśnina dardanelska może być zamknięta wskutek wybuchów wulkanicznych.

* W y p a d e k w k o p a l n i. Z Dortmundu donoszą: W kopalni Westphalen spadające kamienie zasypały onegdaj dwóch górników, którzy ponieśli śmierć na miejscu.

* P o ż a r w k o p a l n i. Z Vesoul telegrafują: W szybie Magony, w kopalni węgla w Ronchamps wybuchł onegdaj pożar. Czterech robotników zginęło.

* U c i e c z k a w i ę ź n i ó w. W Starowej w wilajecie monastyrskim, wyłamali się onegdaj więźniowie z więzienia i zbiegli. Jednego ze zbiegów, ranionego podczas pościgu, zdołali żandarmi ująć.

* S k a z a n i e p o s ł a. Sąd ławniczy w Dreźnie skazał na trzy miesiące więzienia przywódcę partyi socyalno-demokratycznej i posła sejmowego Lindermanna za obrazę pruskiego i saskiego korpusu oficerskiego w mowie na zgromadzeniu, odbytem dnia 27 kwietnia b. r.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We wtorek, 20 sierpnia, „Noc w Wenecyi“, operetka w 3 aktach J. Straussa. — We środę, 21 sierpnia, „Cnotliwa Barbara“, operetka w 3 aktach Oskara Nedbala. — We czwartek, 22 sierpnia, „Jej adjutant“, operetka w 3 aktach Roberta Winterbergera. — W piątek, 23 sierpnia, „Wróg kobiet“, operetka w 3 aktach Edmunda Eislera. — W sobotę, 24 sierpnia, „Rozwódka“, operetka w 3 aktach Leona Falla. — W niedzielę, 25 sierpnia, „Cnotliwa Zuzanna“, operetka w 3 aktach J. Gilberta. — W poniedziałek, 26 sierpnia, „Hrabia Luksenburg“, operetka w 3 aktach J. Lehara. — We wtorek, 27 sierpnia, „Manewry jesienne“, operetka w 3 aktach I. Kallmana.— We środę, 28 sierpnia, „Miłość cygańska“, operetka w 3 aktach J. Lehara.

Początek o godz. pół do 8 wieczorem.

Przegląd prasy.

Czas z dnia 16 sierpnia w artykule p. t. „Zacofanie polityczne“, omawiając odezwę ks. Biskupa Bandurskiego, wyraża przekonanie, że odezwa ta i agitacya rozpoczęta na jej podstawie jest dowodem, że nie wyleczyliśmy się z błędnych metod działania politycznego. Ruch ten daje złudzenie pracy politycznej, a w gruncie rzeczy jest tylko wylewem uczuć nietylko nie mających celu politycznego, ale wogóle nie kontrolowanych kryteryami politycznemi, jest tylko indywidualnem zaznaczeniem swego stanowiska, nie mającem nic wspólnego z polityką realną, a nawet tej polityce wprost sprzecznem. Oddziaływanie w ten sposób na społeczeństwo doprowadzi w rezultacie do tego, że inni będą wyzyskiwać korzyści realne i nas coraz bardziej wypierać z naszego stanu posiadania. Gorącemi deklamacyami odwodzi się społeczeństwo od właściwej pracy. *Czas* podnosi, iż społeczeństwo zdaje sobie sprawę z tego niebezpieczeństwa, a dowodem także i to, że przeciwko tego rodzaju metodom występuje miesięcznik demokracyi narodowej, *Przegląd Narodowy.* Można przeto żywić nadzieję, że odezwy agitacyjne spotkają się rychło z zaporą, którą agitacyi powinna położyć trzeźwość polityczna. Patryotyzm naszego społeczeństwa zbyt jest głęboki, by potrzebował sztucznych podniet i wzbudzania sztucznego zapału. Uczuć naszych nie potrzebujemy obnosić po targowiskach interesów ludzkich, a naszego bolu rzucać w hałasy wieców, które mają na celu wywyższanie ambitnych jednostek. Powyższą odezwę dyktowała namiętność, która osłabia i łudzi, a nam potrzeba rzeczywistej siły.

Ruslan z 17 sierpnia w artykule p. t. „Ruszczenie czy polszczenie“, nawiązując do alarmów podniesionych w *Słowie Polskiem*, że Galicyi grozi gwałtowna rutenizacya, wyraża przekonanie, że alarmy te dyktowane są wyłącznie ciasnem stanowiskiem partyjnem, nie mają żadnej uzasadnionej podstawy. Sprzeciwia się im istotny stan rzeczy, a alar-

my wzywające do obrony polskiego stanu posiadania, mają raczej na celu odsunięcie Rusinów od zajęcia tych stanowisk i posterunków, które im się na zasadzie równouprawnienia narodowego słusznie należą. Zamiast propagandy idei sprawiedliwości propaguje się ideę nienawiści, która wpływa tylko ciągle na pogorszenie stosunków między oboma narodami.

Huta Korostowska.

(Jeden dzień na kolonii wakacyjnej chłopców).

Polskie Towarzystwo pedagogiczne we Lwowie, zasilane co roku hojną subwencyą gminy m. Lwowa w kwocie 1800 koron, a nadto dość pokaźnemi subwencyami z innych źródeł, utrzymuje prawie od 30 lat w czasie feryj szkolnych kolonię wakacyjną dla chłopców, umożliwiając tem ubogiej młodzieży po całorocznej pracy w murach szkolnych pobyt na świeżem powietrzu dla poratowania nadwątlonego zdrowia i nabrania sił do dalszej pracy.

W pierwszych latach swego istnienia mieściła się ta kolonia w Hrebenowie, dziś — od lat kilkunastu — mieści się w Hucie Korostowskiej, uroczej miejscowości wśród gór i rozległych lasów szpilkowych, oddalonej o godzinę drogi od Skolego.

Będąc onegdaj w Skolem, skorzystałem ze sposobności i udałem się do Huty Korostowskiej, by naocznie przekonać się, że kolonia ta — jakkolwiek dotychczas skąpo przez społeczeństwo i rozmaite instytucye finansowe wspierana — zasługuje w całej pełni na jak najgorętsze poparcie.

Na kolonii tej bowiem dziatwa w czasie czterotygodniowego pobytu nietylko znajduje wszelkie warunki dla wzmocnienia swego zdrowia: ożywcze powietrze podgórskiego klimatu, kąpiele i znakomity wikt, lecz co ważniejsze — prawdziwie rodzicielską opiekę, jaką otaczają młodzież kierownik kolonii z żoną (pp. Kazimierzowie Królińscy) i trzej dodani im do pomocy nauczyciele (pp. Wincenty Ogielski, Michał Kornecki i Aloizy Góralski).

Jeden dzień pobytu na kolonii przy pilnej obserwacyi wszystkiego, co się w niej dzieje, wystarczył mi, bym z całem uznaniem złożył na tej drodze świadectwo o pełnem zaparcia się poświęceniu obecnego kierownictwa kolonii.

Dziatwa, bawiąca na kolonii, znalazła bowiem w obecnym kierowniku nie tylko troskliwego opiekuna, dbającego o jej zdrowie, lecz także przewodnika, który uszlachetnia dusze i wiedzie młodociane umysły ku szczytnym ideałom. Za to wszystko, co dotychczas zdziałał dla dziatwy, powierzonej jego opiece, należy mu się szczera i gorąca podzięka wszystkich tych, którym dobro naszej młodzieży leży na sercu.

Niemniejszą podziękę należy także złożyć i żonie kierownika kolonii, która bezinteresownie od świtu do nocy dogląda kuchni i osobiście dozoruje służby, rozdzielającej jedzenie kolonistom. Jej gołębia cierpliwość, uprzejmość i słodycz, z jaką odnosi się do dziatwy, zjednały jej słusznie wśród kolonistów przydomek: „nasza kochana pani dyrektorowa“.

Oby ten przydomek i błogosławieństwa rodziców, których dzieci miały sposobność korzystać na kolonii z jej dobroci, były częściową nagrodą za jej pracę.

*

Kolonia wakacyjna chłopców w Hucie Korostowskiej mieści się w jednopiętrowym budynku, wynajętym przez polskie Towarzystwo pedagogiczne od bar. Groedla, właściciela dóbr Skole za czynszem 1500 koron. W budynku tym na dole mieszczą się koloniści, pokoje zaś na I. piętrze wynajmuje Towarzystwo letnikom, by choć w części pokryć wydatek, łożony na czynsz dzierżawny. W osobnym budynku parterowym znajdują się kuchnia i mieszkania służby.

W roku bieżącym podzielono kolonistów na dwie serye. Pierwsza serya kolonistów bawiła od 3—30 lipca, druga serya wyjechała do Huty w dniu 1 sierpnia i zabawi tam do 28 b. m. Koloniści rekrutują się z uczniów szkół ludowych, wydziałowych i szkół średnich. W pierwszej seryi bawiło na kolonii 43 chłopców, obecnie zaś bawi ich 49.

Bardzo racyonalny jest podział dnia w życiu kolonisty. Na sygnał dany trąbką, wstają koloniści o godz. 7 rano, udają się do pobliskiej rzeki Kamionki celem umycia się, poczem po powrocie ztamtąd śpiewają chórem w altanie pieśń: „Kiedy ranne wstają zorze“ i odmawiają pacierze. Następuje śniadanie: gorące słodkie mleko i bułka domowa lub chleb z masłem.

Po śniadaniu każdy z kolonistów musi sam pościelić łóżko i uporządkować swoje rzeczy, jeden zaś z kolonistów — codziennie inny w każdej sali — ma obowiązek posprzątać w sali.

Około godziny 9 pod przewodnictwem nauczycieli udają się koloniści na dalszą wycieczkę, zaopatrzeni na drogę przez „swoją kochaną panią dyrektorowę“ w drugie śniadanie. Na wycieczce, w czasie której używają kąpieli słonecznych, spędzają czas do południa na zabawie.

O godzinie 12 w południe następuje powrót, a w pół godziny później zasiadają koloniści do obiadu, składającego się: z rosołu lub zupy, sztuki mięsa z sosem lub pieczeni z jarzyną i leguminy (ryż z jabłkami, kluski z serem, buchty z marmoladą i t. p.).

Po obiedzie przez trzy godziny bawi się dziatwa, pisze listy do swych najdroższych, lub uskutecznia naprawki w swem odzieniu.

Około godziny 3 po południu pod kierunkiem jednego z nauczycieli śpiewają koloniści chórem pieśni nabożne i patryotyczne, poczem z kierownikiem kolonii na czele udają się do płynącej tuż pod budynkiem kolonii rzeki Orawy i zażywają 3 minutowej co najwyżej kąpieli, gdy ciepłota wody wynosi przynajmniej 16 stopni.

Po kąpieli dla ogrzania się odbywają koloniści dłuższą wycieczkę, a powróciwszy do kolonii, otrzymują podwieczorek i udają się na pobliską polanę, gdzie do godziny 7 wieczorem przebywają znowu na zabawie.

O godzinie 7 na dany sygnał następuje powrót i kolacya (kwaśne mleko i kartofle i t. p.).

Po kolacyi odbywa kierownik kolonii z kolonistami raport, podczas którego surowem, lecz pełnem ojcowskiej pobłażliwości słowem karci wybryki zbyt krewkich kolonistów.

Następuje wspólna modlitwa i koloniści udają się do swoich sal na spoczynek.

O godzinie 8 wieczorem panuje już cisza — słychać tylko miarowy oddech młodocianych piersi.

W niedziele i święta odbywa się na werandzie nabożeństwo, po którem dziatwa śpiewa pieśni patryotyczne. W nabożeństwie uczestniczą także letnicy.

Z kolonią — jak już wyżej nadmieniłem — połączony jest pensyonat dla letników, w którym za 4 kor. można otrzymać dostatnie i dobre pożywienie pięć razy dziennie. W bieżącym roku bawi w Hucie Korostowskiej w budynku kolonijnym 59 letników, mieszczących się w 16 pokojach, za które wynosi opłata 50—80 kor. za dwa miesiące, stosownie do wielkości pokoju.

*

Kończąc swoją korespondencyę, sądzę, że nie byłbym ścisłym obserwatorem, gdybym nie podniósł pewnych uwag, które cisną mi się pod pióro po pobycie w Hucie.

Przedewszystkiem czynsz dzierżawny za dwa miesiące letnie starego budynku, zajmowanego przez kolonię, w kwocie 1500 kor. wydaje mi się za wysoki i sądzę, że Towarzystwo pedagogiczne za tę kwotę znalazłoby odpowiedniejszy budynek w innej miejscowości na przestrzeni Lwów—Sambor—Sianki lub powyżej Skolego. Bar. Groedel zresztą, który znany jest z ofiarności na cele publiczne, gdyby ktoś z zarządu Towarzystwa pedagogicznego przedstawił mu szczupłe fundusze kolonijne, niezawodnie zniżyłby w przyszłości czynsz dzierżawny, a może nawet oddałby na cele kolonii budynek bezpłatnie, zwłaszcza, iż budynek ten w dzisiejszym swym stanie nie przedstawia dla niego — jako dla człowieka milionowej fortuny — zbyt wielkiej wartości.

Drugą rzeczą, nad którą powinien, mojem zdaniem, zastanowić się zarząd Towarzystwa pedagogicznego, byłaby kwestya, czy nie należałoby w przyszłości zwinąć pensyonatu letników. Wprawdzie wiem dobrze o tem, że nie mogąc opłacać ze szczupłych swych funduszów czynszu dzierżawnego za budynek kolonijny, zmuszone jest Towarzystwo li tylko konieczną potrzebą prowadzić pensyonat dla letników, to jednak sądzę, że gdyby rozwinęło energiczniejszą akcyę i zaapelowało do społeczeństwa, znalazłoby się tych 1400 kor. w kasie Towarzystwa. O tę kwotę tylko idzie, bo z sumy, jaką otrzymuje Towarzystwo tytułem zwrotu utrzymania od letników, jeżeli się zważy, że dzienne utrzymanie w dzisiejszych czasach powszechnej drożyzny wynosi zaledwie 4 kor., nic chyba zaoszczędzić nie można. A pensyonat letników — prawdę mówiąc — jest kulą dla całej kolonii, absorbuje zupełnie kierownika jej i odrywa go od tych zajęć, którym z daleko większym pożytkiem mógłby się poświęcić.

W. S.

OSTATNIA POCZTA.

= *Fremdenblatt* donosi, że w zastępstwie Najj. Pana Cesarza Franciszka Józefa weźmie udział w pogrzebie cesarza japońskiego ambasador austro-węgierski w Tokio Müller, który z polecenia Monarchy złoży wieniec na trumnie.

* *Polnische Korr.* donosi, że Prezes Koła polskiego dr. Leo który onegdaj rano przybył do Wiednia, udał się po południu do Kaltenleutgeben, gdzie konferował czas dłuższy z P. Prezydentem Ministrów hr. Stürgkhem.

= Ministerstwo wojny wydało rozporządzenie, mające na celu podniesienie poziomu korpusu oficerskiego. Przepisy co do mianowania rezerwowych oficerów będą obostrzone i przy nominacyi, oprócz względu na teoretyczne wykształcenie, będzie w wysokim stopniu miarodajnym wzgląd na stosunki kandydata.

= Z Wiednia donoszą, że konferencye biskupów, które zamierzano odbyć w czasie kongresu eucharystycznego, wyznaczono na początek listopada. Konferencye potrwają trzy do czterech dni.

= Prasa berlińska omawiając podróż ks. Henryka pruskiego do Tokio, gdzie na pogrzebie zmarłego mikada Mutsuhito reprezentować ma brata swego, cesarza Wilhelma, wyraża przekonanie, że podróż ta ma na celu głębsze cele polityczne, mianowicie wzmocnienie stanowiska Niemiec na Dalekim Wschodzie i zawiązanie ściślejszych stosunków z Japonią.

Książę Henryk wyjedzie z Kilonii dnia 29 b. m., udając się do celu podróży przez Syberyę, do posiadłości niemieckiej Kiao-Czao na wschodniem wybrzeżu zatoki Peczylijskiej, gdzie wsiądzie na niemiecki okręt wojenny i popłynie do Tokio. W otoczeniu księcia znajdować się będzie również marszałek dworu, wiceadmirał baron Seckendorff i liczny sztab marynarki.

W drodze powrotnej zatrzyma się książę raz jeszcze w Kiao-Czao i zrobi przegląd eskadry niemieckiej, znajdującej się na wodach wschodnich.

= Rossyjski prezydent ministrów Kokowcew udaje się we wrześniu do Berlina, gdzie odbędzie konferencye z kanclerzem Bethmannem Hollwegiem.

= Wedle informacyj prasy londyńskiej, rząd rozesłał rozkazy mobilizacyjne powołania rezerwy na wypadek, gdyby w Irlandyi wybuchły niepokoje.

= Jak się dowiaduje *Exchange Telegraph*, zaprotestowali nietylko chińscy doradcy Juanszikala, lecz również i rządy niemiecki i japoński przeciwko mianowaniu korespondenta *Timesa*, dr. Morrisona, politycznym doradcą rządu chińskiego. W kołach poinformowanych panuje przekonanie, że dr. Morrison przy swojej bytności w Londynie wszystkie sprężyny poruszy, by sobie poparcie rządu angielskiego zapewnić.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 19 sierpnia. Do wiceprezydenta miasta Szarskiego, przybyła deputacya kongresu esperanckiego, złożona z dr. Mikołajskiego, Zamenhofa, Bujwida i prof. Burleta z Paryża. Imieniem kongresu złożył dr. Mikołajski Reprezentacyi miasta serdeczne podziękowanie za szczodrobliwość Rady m. Krakowa i niezwykłą gościnność. Prof. Burlet dziękował gorąco imieniem wszystkich cudzoziemców.

Kraków, 19 sierpnia. Ujęty w Szczakowej bandyta Józefowicz jest, jak śledztwo wykazuje, jednym z bandytów grasujących na terytoryum Królestwa. Według doniesień władz rossyjskich należał on do szajki, która dokonała licznych napadów, a 15 marca brał udział w napadzie na kasyera w Tomaszowie pod Łodzią, któremu zrabowano 9 tysięcy rubli.

Zakopane, 19 sierpnia. Wczoraj odbył się wiec członków Tow. Tatrzańskiego; omawiano sprawę naprawy dróg, różnych inwestycyj potrzebnych w Tatrach i powzięto szereg uchwał, z których najważniejsza tyczy się utworzenia sekcyi przyjaciół Zakopanego przy Tow. tatrzańskiem. Wczoraj odbyło się walne zgromadzenie członków Pogotowia ratunkowego. Przyjęto sprawozdanie zarządu; uchwalono do budżetu wstawić wydatek na utrzymanie psa policyjnego. Prezesem Pogotowia wybrano dr. Kazimierza Dłuskiego.

Zakopane, 19 sierpnia. Wczoraj przed południem przybyli tu esperantyści. W Nowym Targu już powitał ich taternik Znamięcki. Na dworcu w Zakopanem witano gości uroczyście. Z dworca udali się goście do pensyonatów. Podczas obiadu witał esperantystów imieniem Tow. tatrzańskiego dr. Ponikło przemową. Po południu udano się na wycieczki w góry. Wieczorem odbył się raut w zakładzie Chramca.

Budapeszt, 19 sierpnia. *(Węg. Biuro koresp.)*. Kurator siedmiogrodzkiego ewangelickiego kościoła krajowego wyznania augsburskiego, dr. Karol Wolff, został dożywotnim członkiem Izby magnatów.

Częstochowa, 19 sierpnia. *(Tel. pryw.)*. W mieście panuje wielkie zaniepokojenie z powodu ciągłych masowych rewizyj i aresztowań.

Berlin, 19 sierpnia. *Norddeutsche Allg. Ztg.* pisze: Położenie w Konstantynopolu i stanowisko tureckiego rządu poczyniło według powszechnej opinii w ciągu ubiegłego tygodnia postępy w duchu umocnienia się. Wypadki na granicy bułgarskiej i czarnogórskiej, będą, jak można przypuścić, rychło pokojowo załatwione. Wojenne głosy z Cetynii i Sofii wywarły na opinię publiczną w Turcyi o tyle wpływ korzystny, że wobec wyłaniania się nowego zagranicznego niebezpieczeństwa oświadczyły tureckie stronnictwa natychmiast gotowość odsunięcia wewnętrznych swarów na dalszy plan wobec obowiązku obrony państwa. Także rokowania z Albańczykami posunęły się ubiegłego tygodnia naprzód pod hasłem uspokojenia. Ustępstwa zapowiedziane Albańczykom przez Portę wywołują w Bułgaryi, Serbii i Grecyi zaniepokojenie co do upośledzenia ich narodowości. Aby w czas zapobiedz temu wrzeniu wśród ludów bałkańskich, wezwał hr. Berchtold mocarstwa do wymiany zdań. Jako wynik tej wymiany zdań mogłyby być poczynione w Sofii, Atenach i Belgradzie wyjaśnienia uspokajające, a w Konstantynopolu zachęcające enuncyacye co do dalszego uprawiania w Turcyi polityki uwzględniającej interesy narodowości.

Paryż, 19 sierpnia. Do *Ag. Havasa* donoszą z Kopenhagi: Gdy premier Poincaré na krążowniku Condé przepływał koło wysp Langelan, na jednym z krążowników niemieckich wywieszono flagę francuską, poczem okręt niemiecki dał salwę ministeryalną t. j. 19 strzałów na powitanie Poincarégo. Condé wywiesił flagę niemiecką i odpowiadał również strzałami.

Konstantynopol, 19 sierpnia. Walki nad granicą trwają dalej. Czarnogórcy posuwają się podobno ku Berana.

Konstantynopol, 19 sierpnia. Rząd wyznaczył Albańczykom w Köprülü termin 24-godzinny, w ciągu którego mają rozejść się do domów, w przeciwnym razie zaatakuje ich wojsko tureckie, skoncentrowane tam w sile 15 batalionów z artyleryą.

Konstantynopol, 19 sierpnia. Nowy minister spraw wewnętrznych Damad podał się do dymisyi; zdaje się, że idzie o ten sam powód, który skłonił jego poprzednika do dymisyi, o różnicę zdań w łonie gabinetu co do polityki wewnętrznej.

Konstantynopol, 19 sierpnia. Krążą pogłoski, że Albańczycy żądają postawienia byłych ministrów w stan oskarżenia, oraz niektórych zmian w składzie obecnego gabinetu.

Rada ministrów zajmuje się wyłącznie wydarzeniami w Albanii, któremi Porta jest znów bardzo zaniepokojona. Uchwalono wydać amnestyę dla Albańczyków, zasądzonych za przestępstwa polityczne.

Levant Herald donosi, że rząd zamierza cofnąć nakaz wydalenia Włochów.

Liga wojskowa, która złożyła oświadczenie, że zaniecha swej działalności, zawiadomiła podobno rząd, że nie jest w stanie utrzymać młodszych oficerów w karbach; oficerowie ci wbrew przysiędze trwają przy żądaniu dymisyi ministrów sprawiedliwości, marynarki.

Zwolennicy Ligi i *Entente liberale* podejrzewają ministra sprawiedliwości Husseina Hilmi baszę, że ochrania Młodoturków i pragnie ich popierać.

Konstantynopol, 19 sierpnia. Byłemu sułtanowi urodził się syn.

Konstantynopol, 19 sierpnia. W kołach tureckich uważają postępowanie Albańczyków za niewytłumaczone, gdyż irade sankcyonujące prawie wszystkie ich żądania, już przed trzema dniami opublikowano w wilajecie Kossowo. Słychać, że Albańczycy maszarują do Köprülü. Według urzędowych natomiast relacyj Albańczycy w Skoplji zajmują stanowisko poprawne. Wojsko zajmuje wobec Albańczyków, których jest nie więcej jak 3000, postawę spokojną.

Saloniki, 19 sierpnia. Koło Kilindże znaleziono na torze kolejowym dwie bomby, przytwierdzone do szyn. W czas jednak zdołano wtrzymać nadchodzący pociąg i bomby usunąć.

Saloniki, 19 sierpnia. Policya uwięziła w Köprülü Bułgara Zahirdżiego, u którego w domu sporządzano bomby. Policya znalazła tam cztery gotowe bomby i mnóstwo materyału do sporządzania bomb.

Saloniki, 19 sierpnia. Arnauci z Argyrokastro i okolic granicznych wysłali do ministra wojny manifest, w którym żądają stłumienia propagandy helleńskiej. Z półwyspu chalcydyjskiego donoszą, że przybyło tam na żaglowcach kilka oddziałów Greków; przypuszczają, że są to bandy rozbójnicze.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa

dnia 19 sierpnia 1912.

HOTEL GE·RGE'A. Pp: L ks Czetwertyński z Rossyi, J. hr. Przeździecki z Waszawy, K hr. Przeździecki z Warszawy, J. hr. Ploter-Zyberk z Sawczyna, H Dąbrowski z Rossyi

HOTEL IMPERIAL. Pp. W. hr. Dzieduszycki z Jezupola, P. Korytko z Suchodołu.

CENNIK
IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów. dnia 19 sierpnia 1912.

	Waluta koronowa płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	676·—	684·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	412·—	418·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	538·—	544·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	—·—	—·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	110·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	97·—	97·70
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	89·50	90·20
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	97·30	98·—
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	88·60	89·30
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·—	98·70
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	98·—	98·70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	97·70	98·40
[1]) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	95·—	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	94·—	—·—
[1]) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	95·30	96·—
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	96·50	97·20
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	95·70	96·40
Komun. Banku kraj. 4 pr. (3 em.)	86·30	87·—
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	86·—	86·70
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	87·30	88·—
„ „ 4 pr. z r. 1908	85·50	86·20
[2]) „ miasta Lwowa 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ 4 pr.	88·—	88·70
„ „ Krakowa	86·—	86·70
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·36	11·46
20 frankówka	19·18	19·32
100 rubli rossyjskich srebrnych	252·—	254·—
100 „ „ papierowych	254·—	255·—
100 marek niemieckich	117·60	117·90

[1]) Kupony opłacają 1½% podatek rentowy.
[2]) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 17 sierpnia 1912.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług pańswa w banknot. maj-listopad	87·45	87·65
styczeń-lipiec	87·45	87·65
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	90·50	90·70
kwiecień-październik	90·65	91·85
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	287·—	289·—
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1580·—	1640·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	444·—	456·—
„ „ 1864 po 100 zł.	611·—	623·—
„ „ 1864 po 50 zł.	318·—	324·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	112·60	112·80
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	87·45	87·65
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	88·—	89·—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	109·—	110·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	107·25	108·25
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	86·85	87·85
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	87·—	88·—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	432·—	436·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	101·80	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	88·50	89·50
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	88·50	89·50
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	86·50	87·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	94·90	95·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	94·—	95·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	94·—	95·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	93·50	94·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	93·50	94·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	95·40	96·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	93·75	94·75
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	88·50	89·50

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	88·	89·
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	109·80	110·80
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	107·70	107·90
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	87·20	87·40
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	423·50	435·50
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	211·75	217·75
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	285·	297·
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	87·10	88·10
Kroacyi i Slawonii	86·	87·—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·25	101·
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	90·—	91·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	87·50	88·50
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	96·50	97·50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	116·	126·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	237·25	240·25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	281·50	293·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	261·50	273·50
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	98·75	99·75
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	99·10	100·10
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	84·85	85·85
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	94·50	95·50
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·20	97·20
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·	99·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110·	—·—
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	97·25	98·25
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	89·75	90·75
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	97·50	98·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	95·75	98·75
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	87·—	87·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	93·80	94·80
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	94·10	95·10
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	80·50	81·50
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	86·70	87·70
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	100·	100·80
Tow żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	113·15	114·15
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc	112·25	113·25

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	31·90	35·90
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	483·—	495·—
Clary 40 złr. m. k.	190·—	210·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	68·50	74·50
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	55·50	61·50
„ „ węg. Tow. 5 złr.	35·50	41·50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	82·—	88·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	334·25	335·25
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	414·	418·—
Peszt. Banku handlu i przem.	4010·—	4015·
Zakł. kred. dla handlu 500 złr.	649·10	650·10
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	853·—	854·—
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	785·	787·—
Gal. banku hip. 200 złr.	677·	680·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	535·—	536·—
„ Austro-węg. 1400 kor.	2075·—	2085·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	615·75	616·75
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	276·—	277·—
Zivnostenska banka 100 złr.	280·50	281·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	448·—	449·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	423·—	427·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1360·—	1370·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4860·—	4870·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	385·	390·
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	538·	540·
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	295·	305·
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	1033·—	1034·—
Prag. Tow. żelazn. przem. 200 złr.	3306·—	3316·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	830·—	839·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	274·—	278·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	830·—	839·—
Schodnicy 500 kor.	494·—	498·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	339·	341·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	117·75	117·95
Włoskie Banki	94·25	94·40
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·10¼	24·14¼
Paryż za 100 franków	95·40	95·55
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	254·37½	255·37½
Szwajcarskie Banki	95·35	95·50
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·38	11·42
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·11	19·15
20-markówka	23·55	23·59
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·75	117·95
Włoskie banknoty za 100 lir	94·40	94·65
Ruble	254·—	254·75

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 3133/912 (10050 3—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Dnia 2 września b. r. od godziny 3 do 6 po południu odbędzie się w tutejszym Urzędzie gminnym licytacya na budowę rzeźni miejskiej.

Cena wywołania powyższej budowy wynosi 53.580 kor. 93 hal.

Przed rozpoczęciem licytacyi obowiązani są licytanci złożyć wadyum w wysokości 10 prc., zaś do pisemnych mają być dołączone.

Bliższe warunki licytacyjne, kosztorys i plany można przeglądnąć w tutejszym Urzędzie gminnym w godzinach urzędowych.

Zwierzchność gminy król. woln. miasta.

Busk, dnia 13 sierpnia 1912.

L. cz. E. 186/11 (16) (10002 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Filii c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego w Tarnopolu i innych egzekucyę prowadzących przystępujących wierzycieli, odbędzie się dnia 19 wrześn a 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 w Tarnopolu licytacya:

1. majętności tabularnej od Granicy objętej lwh. 334 ks. gr. dla większych posiadłości przy tut. c. k. Sądzie obwodowym prowadzonych, obejmującej kamienicę jednopiątrową wraz z przybudówką parterową, mieszczącej sklepy i studnię,

2. realności objętej lwh. 569 ks. gr gm. kat. Podwołoczyska, obejmującej sklepy,

3. realności objętej lwh. 591 ks. gr gm. kat. Podwołoczyska, obejmującej dom mieszkalny i sklepy,

4. realności lwh. 607 ks. gr. gm. kat Podwołoczyska, obejmującej dom mieszkalny, sklepy i komórkę, tudzież parkan.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad 1. na 172 280 kor. 73 hal, ad 2. na 26.564 kor. 63 hal., ad 3. na 18.696 kor 96 hal., ad 4. na 16.310 kor. 86 hal

Najniższa cena wynosi: ad. 1. 86.140 kor. 36½ hal., ad 2. 13.282 kor. 31½ hal, ad 3. 9348 kor. 43 hal, ad 4. 8155 kor. 43 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bąd obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 27 lipca 1912.

L. cz. E. 445/12 (4) (10108 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 września 1912 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, licytacya realności objętej wyk. hip. l. 1720 ks gr. gminy Żydaczów oszacowanej na 1800 k ron i realnosci objętej wyk. hip l. 128 ks. gr. gm. Żydaczów oszacowanej na 250 koron.

Najniższa cena wynosi 1366 kor. 66 h.

Warunki licytacyjne i dokumenta przejrzeć w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żydaczów, dnia 5 sierpnia 1912.

(10087 2—3)

K k. Generaldirektion der Tabakregie.

G. D. Z. 23.102/12 (VI)

Auszugsweise Kundmachung.

Von der k. k. Generaldirektion der Tabakregie in Wien wird hiemit zur Lieferung des Bedarfes mehrerer k. k Tabakfabriken an Baumwollbändern, braun gefärbt, 8 mm breit, pro 1913 die Konkurrenz ausgeschrieben.

Schriftliche, mit einer Krone per Bogen gestempelte und mit der Quitung einer k. k. Kassa über den Erlag eines nach der Gesamtverdienstsumme zu berechnenden 5 prc. Vadums versehene Offerte, welche auf der Aussenseite des Kuwerts mit der Aufschrift „Offert zur Lieferung von Baumwollbändchen" zu versehen sind, sind bis längstens 5 September 1912, 12 Uhr mittags, bei der genannten k. k. Generaldirektion in Wien, IX/1, Porzellangasse Nr. 51, einzubringen.

Die näheren Lieferbedingnisse sind aus der ausfürlichen Kundmachung zu entnehmen, welche bei dem h. o. Expedite während der gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden kann.

K. k Generaldirektion der Tabakregie.

Wien, am 7 August 1912.

L. cz. E. VIII. 1299/12 (6) (10005 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Hermana Sauerstroma w Krakowie, odbędzie się dnia 5 września 1912 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 45 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności:

a) lwh. 132 ks. grt. gm. Olszanica, składającej się z parc. bud. lk 92/2 obszaru 68 m. kw. i z parc. bud. lk. 92/3 obszaru

65 m. kw. (dom mieszkalny drewniany z piwnicą murowaną), wartości szacunkowej łącznie 599 kor., najniższa oferta 399 kor. 50 hal. i

2. lwh. 159 ks. grt. gm. Olszanica grunta orne i łąki w łącznym obszarze 82 a. 80 m. kw. i stodoła drewniana, wartości szacunkowej 3102 kor., najniższa oferta 2068 koron.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy cyw., Oddz. VIII.
Kraków, dnia 25 czerwca 1912.

L. cz. E. 297/12 (3) (9882)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie popierającego egzekucyę wierzyciela Józefa Schneidra w Wilamowicach, odbędzie się dnia 28 września 1912, o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w Nr. 5 w Kętach licytacya:

a) 2/4 części realności lwh. 96;
b) 2/8 części realności lwh. 99;
c) 2/8 części realności lwb. 174 ks. gr. gm. Hecznarowice objętych, dłużniczki Antoniny Zofii 2-ga imion z Pająków Rakowej wraz z przynależnościami, składającemi się ad a) z jednej gruszy i kilka małych śliwek, ad b) z 6 lip grubych, 1 lipy cienkiej, 1 gruszy, 1 wiązu, 3 lipek i 4 grabków.

Nieruchomości powyżej wyszczególnione wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 3146 kor. 32 hal.;
ad b) na 730 kor. 86 hal.;
ad c) na 466 kor. 86 hal., przynależności zaś:
ad a) na 2 kor.;
ad c) na 17 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 2098 kor. 88 hal., ad b) 487 kor. 24 hal., ad c) 241 kor. 93 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kęty, dnia 25 lipca 1912.

L. cz. E. 737/11 (10014)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 września 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacya realności:

I. lwh. 382 kg. Dobromil,
II. 1/10 części lwh. 381 kg. Dobromil,
III. 1/2 z 1/10 części realności lwh. 381 kg. Dobromil.

Cena szacunkowa wynosi: ad I. 1000 kor., ad II. i III. 2334 kor.

Najniższa oferta: ad I. 667 kor., ad II. i III. 1556 kor.

Warunki licytacyjne normalnie ustalone i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobromil, dnia 16 lipca 1912.

L. cz. E. 627/10 (15) (9945)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Likwornika, odbędzie się dnia 25 września 1912 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 relicytacya 2/6 części realności lwh. 11 ks. gr. Dżurów, Josypa Nikieforuka Josypa własnych, na których pobudowaną jest chata, wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych.

Nieruchomość z przynależnościami w cząstkach wystawiona na licytacyę jest oceniona na 326 koron.

Najniższa cena wynosi 163 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 11 lipca 1912.

L. cz. 246/12 (6) (10076)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Kubasa w Dulczówce, odbędzie się dnia 30 października 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10 licytacya: 1/3 części realności lwh. 536 Dulczówka objętej Józefa Dubasa własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1101 kor. 39 h., a to budynki na 133 kor. 33 h., zaś grunta na 968 koron 6 hal.

Najniższa cena wynosi 711 kor. 72 h., hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Pilzno, dnia 15 lipca 1912.

L. cz. 557/12 (10071)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Ozyasza Horta w Komarnie z 22 lipca 1912 jako wierzyciela przystępującego, odbędzie się dnia 25 września 1912 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 29 licytacya realności lwh. a) 1121 i 1/6 cz., b) lwh. 395 gm. Chłopy, wraz z przynależnościami, składającemi się z ad b) z domu, stajni i stodoły.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na ad a) 152 kor. względnie po potrąceniu wartości prawa dożywotniego użytkowania na rzecz Łukasza i Maryi Drozdów w kwocie 33 kor. 40 h, na 118 koron 60 h., ad b) na 298 kor., przynależności na 121 kor. 66 h. względnie po potrąceniu wartości prawa dożywotniego użytkowania na rzecz Łukasza i Maryi Drozdów na 231 kor. 47 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 79 kor. 6 h., ad b) 154 kor. 31 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d., może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Komarno, dnia 22 lipca 1912.

L. cz. E. 864/12 (4) (10080)

Edykt.

Dnia 19 września 1912 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya:

a) połowy realności lwh. 167,
b) 1/4 części realności lwh. 168,
c) całej realności lwh. 198,
d) całej realności lwh. 248,
e) 1/8 części realności lwh. 36 i
f) 6/16 części realności lwh. 43 gm. Deszno.

Nieruchomości te są ocenione:

ad a) na 2246 kor. 11 h.,
ad b) na 184 kor. 38 h.,
ad c) na 110 kor. 62 h.,
ad d) na 192 kor. 19 h.,
ad e) na 118 kor. 83 h.-
ad f) na 2224 kor. 18 h.

Realności te sprzedane będą każda z osobna.

Najniższa cena wynosi:

ad a) kwotę 1497 kor. 42 h.,
ad b) kwotę 122 kor. 92 h.,
ad c) kwotę 73 kor. 74 h.,
ad d) kwotę 128 kor. 12 h.,
ad e) kwotę 79 kor. 22 h.,
ad f) kwotę 1482 kor. 78 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rymanów, dnia 29 lipca 1912.

L. cz. E. 126/12 (7) (10123)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku parcelacyjnego Stowarzyszenia zarej. z ogr. poręką w likwidacyi zastąpionego przez dr. Stanisława Grzesika i Leona Kolischera adwokatów we Lwowie, odbędzie się dnia 9 października 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 we Frysztaku licytacya realności lwh. 80 ks. gr. gm. Korzuchów.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1874 kor.

Najniższa cena wynosi 1250 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Frysztak, dnia 31 lipca 1912.

L. cz. E. 715/12 (4) (10031)

Edykt licytacyjny.

Dnia 3 września 1912 odbędzie się o godzinie 9 rano w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5 licytacya realności lwh. 632 gminy Rohatyn obejmującej parc. bud. 220/1 i 220/5.

Najniższa cena wynosi 1445 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, prokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rohatyn, dnia 22 lipca 1912.

Do L. N. IX./b. 797/8 ex 1912 (10112 1—3)

Obwieszczenie

Na niepodzielne zabezpieczenie wykonania bruku kostkami porfirytowymi lub granitowymi na gościńcu żółkiewskim na Zniesieniu 862·4 m. długości i 10 m. szerokości, rozpisuje c. k. Namiestnictwo niniejszem publiczną rozprawę ofertową z uwagą, że zatwierdzenie ofert przysługuje c. k. Ministerstwu robót publicznych.

Koszta fiskalne wszystkich robót przy powyższej budowie w drodze przedsiębiorstwa wykonać się mających obliczono na 215.857 kor., a wadyum do oferty dołączyć się mające na 10 800 kor.

Roboty powyższe mają być wykonane w latach 1912—1914, a to w ten sposób, że na rok 1912 przypadają roboty za kwotę 50.000 kor., w roku 1913 roboty za kwotę 40.000 kor., zaś w r. 1914 reszta.

Gdyby w r. 1912 z jakichkolwiekbądź powodów przeznaczone na ten rok roboty wykonano tylko częściowo lub nie mogły być wcale wykonane, to w r. 1913 należy roboty tak prowadzić, aby do końca tego roku wyrobiono je za 90 000 kor.

Wykonać się mające roboty przedstawiono w przedmiarze lit. C., odnoszące się do nich ceny jednostkowe lub kwoty ryczałtowe w wykazie cen jednostkowych lit. D. Wykonanie robót odpowiadać ma warunkom ogólnym lit. A. i szczegółowym lit. B. Nadto dla objaśnienia robót służą plany lit. E., F., G.

Wszystkie te załączniki stanowią podstawę do ewentualnie zawrzeć się mającego na podstawie oferty kontraktu, są do przejrzenia w tutejszym Departamencie IX./b. budowy dróg i mostów w godzinach urzędowych przed terminem licytacyi, która odbędzie się w tym Departamencie w dniu 10 września 1912 o 12 godzinie w południe.

Oferty zestawione według przepisanego wzoru, który bezpłatnie we wspomnianym Departamencie c. k. Namiestnictwa wraz z przepisami o ofertach otrzymać można, należy wnieść przy ścisłem zastosowaniu się do tych przepisów w kopercie zapieczętowanej z napisem: „Oferta na brukowanie gościńca żółkiewskiego na Zniesieniu, nie otwierać przed rozprawą“ do protokołu podawczego c. k. Namiestnictwa najpóźniej do godziny 12 w południe w dniu licytacyi, przy której przeprowadzeniu oferenci względnie ich pełnomocnicy mogą być obecni.

Równocześnie należy złożyć próbki materyałów, które oferent do robót zamierza użyć, a to próbki: kostek kamiennych, kamienia łamanego do bruków zwykłych, szutru i piasku. Na poszczególnych próbkach należy podać miejsce poboru materyału i opatrzyć je pieczęcią i podpisem oferenta, następnie starannie opakować i zaopatrzyć napisem „Próbki materyałów do oferty na brukowanie gościńca na Zniesieniu“.

Lwów, dnia 4 sierpnia 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

L. cz. E. 323/12 (9) (10161 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Macieja Jakubowicza z Wadowic, odbędzie się dnia 18 września 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya:

a) połowy posiadłości lwh. 180,
b) 7/112 części posiadłości lwh. 360;
c) 1/4 części posiadłości lwh. 361;
d) połowy posiadłości lwh. 553 ks. gr. gm. kat. Biała, wraz z przynależnościami, składającemi się z 2 krów, jałówki i cielęcia.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione:

ad a) wraz ze stodołą i stajnią 2282 kor. 50 hal.,
ad b) wraz z częścią drzewostanu leśnego 1390 kor. 20 h.;
ad c) 22 kor. 56 h.;
ad d) wraz z domem lk. 117 szopą i uprawnieniem lasowem 3567 kor. 79 hal., przynależności zaś na 256 kor.

Najniższa cena kupna wynosi:

ad a) co do gruntu 1355 kor., co do stajni i stodoły 125 kor.;
ad b) 926 kor. 80 hal.;
ad c) 15 kor. 4 hal.;
ad d) co do gruntu z uprawnieniem lasowem i przynależnościami 1615 kor. 86 hal., zaś co do domu z szopą 700 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Maków, dnia 3 sierpnia 1912.

L. cz. E. 596/12 (5) (10136)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Majera Wachholdera i Herscha Silbera młodszego w Rozwadowie, odbędzie się dnia 17 września 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacya realności lwh. 526 gm. Skowierzyn.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1338 kor.

Najniższa cena wynosi 892 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rozwadów, dnia 1 sierpnia 1912.

K. k. Tabakfabrik in Winniki

Zl. 1883/912 (9996 3—3)

Kundmachung.

Von der k. k. Tabakfabrik in Winniki wird zur Sicherstellung des Bedarfes an diversen Holzschnittmaterialien für das Jahr 1913 die Konkurrenz ausgeschrieben.

Schriftliche mit einer Krone per Bogen gestempelte und mit der Quittung einer k. k. Kassa über den Erlag eines nach der Verdienstsumme zu berechnenden 5%igen Vadiums belegte Offerte, in welchen die Lieferpreise sowohl in Ziffern als auch in Buchstaben ausgedrückt sein sollen und auf der Aussenseite des Kouverts mit der Aufschrift „Offert über die Lieferung von Schnittmaterialien“ versehen sein müssen, sind bis längstens 29 August 1912, 10 Uhr vormittags bei der genannten k. k. Tabakfabrik einzubringen.

Bei Erlag des Vadiums in Wertpapieren sind die vorgeschriebenen, bei den k. k. Kassen erhältlichen drei Verzeichnisse (Erlagsformularien) zu benützen.

Die Angebote sind zusammenhängend mit Vermeidung leerer Stellen niederzuschreiben und am Schlusse vom Anbotsteller oder seinem Bevollmächtigten eigenhändig mit Vor- und Zunamen, gegebenenfalls firmamässig zu unterfertigen.

Die Angebote haben weiters noch die genaue Adresse und Bezeichnung des Bewerbers und die Erklärung zu enthalten, dass der Bewerber bis zur Bekanntgabe der Entscheidung, die tunlichst bald erfolgen wird, im Worte bleibt und dass er die Einhaltung der im § 862 a) b) g) b) bezw. Artikel 318 und 319 H. G. B. zur Annahme eines Versprechens festg setzten Frist nicht beansprucht.

Radierungen sind unzulässig, Korrekturen nach Tunlichkeit zu vermeiden. Insoferne solche dennoch verkommen, sind sie vom Anbotsteller vor der Einreichung des Angebotes durch eine von ihm besonders zu unterfertigende Fussnote kenntlich zu machen. Die an Zahlen vorgenommenen Korrekturen sind in Buchstaben auszudrücken.

Der Bedarf sowie die Gattungen, Ausmasse und Qualitätsbestimmungen sind der zuliegenden Nachweisung zu entnehmen.

Die Offerte können auf alle ausgeschriebenen Gattungen lauten und sind die Preise für jede einzelne Gattung entweder nach Kurrent — oder Kubikmass zu stollen, es soll jedoch jedem Offerenten unbenommen bleiben, die Erklärung beizufügen, wie er die für einzelne Sorten angebotenen Preise zu ermässigen sich verpflichtet, wenn ihm mehrere bestimmt bezeichnete, oder alle ausgeschriebenen Artikel zur Offerte übertragen werden

Offerte, welche sich auf Anbote Anderer beziehen, wie auch Konkretal Angebote sind unzulässig.

Die zu liefernden Schnittmaterialien sind franco Bahnhof Winniki oder loko Tabakfabrik abzustellen.

Bemerkt, wird, dass die ausgeschriebene Menge nur eine beiläufige Quantität darstellt und dass eventuell eine 10% Weniger oder Mehrlieferung keinen Entschädigungsanspruch gegen das Aerar bildet.

Die Abstattung der kontrahierten Menge hat über Bestellung zu erfolgen. Die jeweilmittels Bestellug angesprochenen Teilmengen sind längstens binnen 6 Wochen im Bedarfsfalle jedoch auch früher, zu effektuiren. Es wird ausdrücklich bemerkt, dass zur Lies ferung möglichst inländisches Holz zu verwanden ist, und dass die Verarbeitung desselben zu Brettern und Pfosten nur im Inlande erfolgen darf. Es ist daher im Offerte ausdrücklich die Provenienz des Holzes sowie die Erzeugungsstätte der Schnittmaterialien genau anzugeben. Das k k. Aerar behält sich vor, vom Ersteher der einzelnen Schnittmaterialien diesfalls den Nachweis erbringen zu lassen. Nicht entsprechende Ware wird dem Lieferanten gegen sofortigen Ersatz in vollkommen mustermässiger Qualität zur Disposition gestellt.

Mit dem Ersteher wird ein schriftlicher Vertrag mit der Verpflichtung zum Erlage einer 5% Kaution abgeschlossen; als Kaution kann selbstredend das Vadium gewidmet werden. Dieser Vertrag unterliegt laut „Belehrung über die bei Vergebung staatlicher Lieferungen und Arbeiten dem Anbotsteller, beziehungsweise dem Ersteher, obliegende Stempel und Gebührenpflicht". welche beim Expedite dieser k. k. Tabakfabrik zur allgemeinen Einsicht aufliegt, der Stempelpflicht nach Skala III.

Die vom Vertrage zu entrichtende Gebühr (nach Skala III) wird jedoch in der Art abzustatten sein, dass die Quittungen nicht nur als Empfangsbestätigungen nach Skala II., sondern auch nach Skala III. nach Massgabe des jeweils quittierten Verdienstbetrages zu vorgebühren sein werden.

Im übrigen gelten für dieses Liefergeschäft die anliegende Qualitäts und Lieferungsbedingungen, sowie die „allgemeinen Kontraktsbedingnisse zur Lieferung von Oeconomieartikeln G. D. Zl. 6363 ex 1899", welche bei allen k. k. Tabakfabriken während der gewöhnlichen Amtsstungen eingesehen werden können und mit welchen sich die Offerenten einverstanden erklären müssen.

Das k. k. Aerar behält sich die Wahl unter den Offerenten und ferner das Recht vor, die Lieferung getrennt nach den einzelnen Artikeln zu vergeben.

Auf verspätet einlangende oder den obigen Bedingungen nicht entsprechende Offerte wird keine Rücksicht genommen.

Die Eröffaung der Offerte, welcher die Anbotsteller oder deren Bevollmachtigte beiwohnen können, erfolgt am 29 August 1912 um 2 Uhr nachmittags bei der k. k. Tabakfabrik in Winniki.

Als Anbotsteller oder Bevollmächtigter gilt im Zweifelsfalle derjenige, welcher sich mit dem Aufgabescheine oder einer Präsentationsrubrik über die erfolgte Einreichung des betreffenden Angebotes, welche über Verlangen von der Einreichungsstelle ausgefolgt werden, ausweist.

Den anwesenden Bewerbern oder ihren Bevollmächtigten steht die Mitfertigung des über die Eröffnungsverhandlung zu verfassenden Protokolles frei.

Winniki, am 7 August 1912.

Nachweisung.

Über den Bedarf an Holzschnittmaterialien der k. k. Tabakfabrik in Winniki im Jahre 1913 qualitäts - und Lieferungsbedingungen.

Ausmass.

Gattung	Menge	Dicke in m/m	Breite in m/m	Lange in Metern	Anmerkung.
1. Laden weiche tannene	20.000 Mtr.	14	180		Die weichen Bretter müssen abgelagert, trocken, möglich astfrei und nicht gespaltet sein. Holzbretter sind von der Lieferung ausgeschlossen. Die Bretter und Pfosten müssen gesaumt, die Riegel und Schwellen splindfrei, reinkantig bezimmert, vollkommen gesund und möglichst astfrei sein, bezw. dürfen dieselben nur wenige nicht durchfallende Aeste aufweisen. Die Ausmasse müssen genau eingehalten werden. Das Stammholz muss leicht spaltbar sein.
	20.000 „		210		
	30.000 „		240		
	30.000 „		260		
	40.000 „		320	4—6	
	3.000 „	20	180		
	3.000 „		210		
	6.000 „		240		
	6.000 „		260		
	6.000 „		320	4—6	
2. Laden kieferne	5.000 „	25	260		
	1.000 „	30	„		
	2.000 „	40	„	4—6	
3. Pfosten kieferne	1.000 „	50	„		
	200 „	80	„		
	200 „	100	„	4—6	
4. Laden eichene	400 „	25	„		
	400 „	30	„		
	400 „	40	„	4—6	
5. Pfosten eichene	200 „	50	„		
	200 „	80	„		
	100 „	100	„	4—6	
6. Laden harte buchene	200 „	25	„	4—6	
7. Riegelhölzer kieferne	500 „	80	130	4—6	
8. Zaunsäulen eichene	200 St.	25	25	3	
9. Latten weiche	4 m³	40	80	4—6	
10. Stammholz aus Weissbuche	3 m³	—	—	—	
11. Schwellen eichene	120 St.	140	160	1750 m/m	

Winniki, am 7 August 1912.

10048 2—3)

C. k. Fabryka tytoniu w Winnikach.

L. 1883/912.

Obwieszczenie.

C. k. Fabryka tytoniu w Winnikach rozpisuje przetarg na dostawę leszczynowych obręczy do niżej nadmienionych fabryk na rok 1913.

Na dostawę tą ma być wniesiona pisemna oferta, opatrzona stemplem jednej korony za każdy arkusz, do oferty ma być również dołączony kwit z jednej c. k. Kas na złożone 5 prc. wadyum, licząc od całej zarobkowej sumy. W ofercie mają być oferowane ceny, wpisane tak liczbami, jakoteż słowami, a na zewnętrznej stronie koperty umieścić napis „Oferta na dostawę obręczy".

Oferty na dotyczącą dostawę mają być najdalej do 27 sierpnia 1912, 10 godziny przed południem do tutejszej c. k. fabryki tytoniu nadesłane. Przy składaniu wadyum w papierach wartościowych należy używać do tego przepisanych trzech spisów, które nabyć można w każdej kasie rządowej.

Przy pisaniu oferty należy unikać próżnych miejsc, a każdy oferujący zaopatrzy ofertę dokładnym własnoręcznym podpisem i adresem. Dalej ma się oferujący zobowiązać, że aż do rozstrzygnięcia zostaje w mocy obowiązujący i nie ma prawa według § 862 a, b, g, b, i art. 318 i 319 H G. B. żądać ścisłego ograniczenia terminu co do rozstrzygnięcia wniesionej oferty.

Radyrowanie w ofertach jest niedozwolone, a omyłek należy unikać. Każdą omyłkę należy poprawić i przy końcu oferty nadmienić ilość pomyłek wyrażając przytem cyframi.

Oferty, w których oferujący powołuje się na ceny innego oferującego, nie będą zupełnie uwzględnione.

Dostawę na obręcze rozdziela się w następujący sposób między c. k. fabryki tytoniu:

A) Obręcze średnie po 2·80 m długie a 3 cm szerokie:

C. k. fabryka tytoniu w Jagielnicy 2400 sztuk,

c. k. fabryka tytoniu w Monasterzyskach 5000 sztuk,

c. k. fabryka tytoniu w Krakowie 10.000 sztuk,

c. k. fabryka tytoniu w Winnikach 14 000 sztuk,

c. k fabryka tytoniu w Zabłotowie 2000 sztuk.

Razem 33.400 sztuk.

B) Obręcze małe po 2·40 m długie a 2 cm szerokie:

C. k. fabryka tytoniu w Monasterzyskach 1000 sztuk,

c. k. fabryka tytoniu w Krakowie 50.000 sztuk,

c. k. fabryka tytoniu w Winnikach 100.000 sztuk.

Razem 151.000 sztuk.

Obręcze muszą być wyrabiane z równych i wielkich gałęzi, wyłącznie z leszczynowych pni, w zimie ciętych i muszą posiadać na obu końcach tę samą grubość, długość i szerokość.

Obręcze te muszą być odstawiane w okrągłych wiązankach po 100 sztuk, w razie nieodpowiedniej dostawy zostaną złe obręcze natychmiast dotyczącemu przedsiębiorcy, po natychmiastowem dostarczeniu dobrych obręczy oddane.

Obręcze dla c. k. fabryki tytoniu w Winnikach należy dostarczać na miejsce albo też do stacyi Winniki, dla innych zaś fabryk loko stacya kolejowa.

Równocześnie nadmienia się, że podane cyfry co do ilości obręczy, służą tylko za podstawę, a w razie 10 prc. mniejszego lub większego zapotrzebowania, nie bierze Rząd żadnego zobowiązania co do odszkodowania.

Dostawę na obręcze uskuteczniać będzie dotyczący przedsiębiorca na podstawie zamówień otrzymanych od poszczególnych fabryk i to kwartalnie w miesiącu styczniu, kwietniu, lipcu i październiku b. r.

Zamówiona ilość obręczy ma być najdalej w ciągu 6 tygodni, w razie nagłym wcześniej dostawioną.

Z dotyczącym dostawcą będzie spisany kontrakt z obowiązkiem złożenia 5 prc. kaucyi, na miejsce której służyć może złożone przedtem wadyum.

Kontrakt ten podlega według „pouczenia o należytościach stemplowych i bezpośrednich, które przy rozdawnictwie dostaw i robót dla państwa zapłacić ma oferent, względnie przedsiębiorca, zawierający z władzą państwową umowę" ostemplowaniu we dług skali III.

Powyższe pouczenie można przeglądnąć w protokole podawczym tutejszej c. k. fabryki tytoniu.

Uiszczenie kontraktowej należytości wedle skali III) uczyni dostawca w ten sposób, iż ostempluje każdorazowy kwit na opiewającą kwotę wedle skali II., jako potwierdzenie odbioru i wedle skali III., jako kontraktową należytość.

Na powyższą dostawę są ważne ogólne przepisy, tyczące się dostaw ekonomicznych artykułów L 6363 ex 1899, któreto można przeglądnąć również podczas godzin urzędowych w tutejszej c. k. fabryce tytoniu.

C k. Fabryka tytoniu pozostawia sobie prawo co do wyboru oferenta, jak również co do zmiany dostawy (to jest co do przeznaczenia ilości obręczy po poszczegółnych fabrykach)

Oferty za późno nadesłane, lub nieodpowiednio wypełnione, nie będą uwzględnione.

Otwarcie ofert, na którem mogą być obecni oferujący lub ich zastępcy, odbędzie się 27 sierpnia 1912 o 2 godzinie po południu.

Oferującym przysługuje równocześnie prawo podpisania spisanego w tym celu protokołu. Jako oferujący lub ich zastępcy będą ci uważani, którzy wykażą się recepisem nadawczym oferty, lub potwierdzeniem otrzymanem na oddaną ofertę w protokole podawczym tutejszej c. k. fabryki tytoniu.

Winniki, dnia 7 sierpnia 1912.

L. cz. E. 295/12 (18) (10164)

Edykt.

Na wniosek Michała Palucha odbędzie się dnia 25 września 1912 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 12, licytacya następujących realności:

1. Boryczówka lwh. 482 pg. 503/2 rola w niwie wiszniowa góra obszaru 1585 s.²,

2 Trembowla lwh. 2736 pg. 4675/10 obszaru 1 h. 56 a. 2 1/2 morga w niwie wiszniowa góra

Wartość szacunkowa ad 1. wynosi 1200 kor., ad 2. 2750 kor.

Najniższa oferta wynosi ad 1. 800 kor, ad 2 1833 kor. 32 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Trembowla, dnia 9 sierpnia 1912.

L. cz. E. 1434/12 (10151)

Edykt licytacyjny.

Wskutek uchwały z dnia 16 maja l. cz. E. 1434/12, sprzedane będą dnia 26 sierpnia o godzinie 8 przed południem w Czerkawszczyźnie w drodze publicznej licytacyi: 6 łoszaków, 6 jałówek, 6 krów, 1 buhaj, 3 lochy.

Przedmioty te można oglądać dnia 25 sierpnia między godziną 8 a 10 przed południem w Czerkawszczyźnie.

C. k Sąd powiatowy, Oddział IX

Czortków, dnia 3 sierpnia 1912.

L. cz. E. 2192/9 (57) (10152)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek wierzyciela dr. Ludwika Grzybowskiego odbędzie się dnia 3 września 1912 o godz. 10 rano w biurze Nr 30 tut. sądu relicytacya realności lwh. 2533 ks. gr. gm. kat. Czortków z Wygnanką, 390/700 części realności lwh. 457 tejże gminy i realności lwh. 738 ks. gr. gm. kat. Czortków stary.

Wartość szacunkowa wynosi co do realności lwh. 2533 kwotę 1427 kor, co do 390/700 części realności lwh. 457 kwotę 3430 kor., co do realności lwh. 738 kwotę 832 koron.

Najniższa oferta wynosi: za realność lwh. 2533 kg. Czortków z Wygnanką 713 kor. 50 hal., za 390/700 części lwh. 457 kg. tej samej gminy 1376 kor. 70 hal., za realność lwh. 738 ks. gr. gm. kat. Czortków stary 416 kor., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Czortków, dnia 28 czerwca 1912.

L. cz. E. 952/12 (5) (10018)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Szaji Holzera z Gorlic, odbędzie się dnia 11 września 1912 o godzinie 9·15 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 licytacya realności lwh. 49 gminy Dominikowice.

Nieruchomość powyższa oszacowana jest na 5700 kor.

Najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3800 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.

Gorlice, dnia 8 sierpnia 1912.

L. cz. E. 776/11 (20) (10132)

Edykt relicytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa oszczędności i kredytu w Lubaczowie, odbędzie się dnia 21 października 1912 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Niemirowie licytacya realności lwh. 1108 gminy Radruż ocenionej na 1475 kor., a obejmującej 71 ar. 80 m.² bardzo młodego lasu 18 ar. 93 m.² łąki i 68 ar. 15 m.² roli.

Najniższa cena wynosi 737 kor. 50 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć ku-

pienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w godzinach urzędowych w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Niemirów dnia 2 sierpnia 1912.

L. cz. E. 510/12 (5) (10135)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Salamona Drillmana, odbędzie się dnia 27 sierpnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze karnem licytacya realności lwh. 110 gm. Węgierka.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona wraz z przynależnościami na 1781 kor. 95 hal.

Najniższa cena wynosi 1187 kor. 96 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.
Pruchnik, dnia 18 lipca 1912.

L. cz. E. 540/12 (6) (10198)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dawida Bauma zastąpionego przez adw. dr. Bronisława Menkesa odbędzie się dnia 22 sierpnia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Łące licytacya realności obj. lwh. 35 ks. gr. gm. kat. Dublany-Kranzberg.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na kwotę 1502 kor. 29 hal.

Najniższa cena wynosi 1001 kor. 53 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Łąka dnia 21 lipca 1912.

L. cz. E. 657/12 (15) (10197)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Piotra Orczykowskiego w Krzeszowicach odbędzie się dnia 24 września 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie biuro Nr. 10 licytacya realności lwh. 122 ks. gr. gm. kat. Krzeszowice składającej się z domu parterowego murowanego, stajni, szopy, stodoły i gruntów ornych w obszarze około 11 morgów wraz z przynależnościami, składającemi się z altanki, 150 sztachet parkanu, studni i drzew owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 37.507 kor., a mianowicie wartość domu z przynależnościami na 25.400 kor., a wartość gruntów na 12.107 koron 21 hal.

Najniższa cena wynosi 18.753 kor. 61 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Krzeszowice, dnia 1 sierpnia 1912.

L. cz. E. 235/12 (4) (10165 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 września 1912 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym licytacya realności objętej lwh. 342 ks. gr. gm. Zabłotowce oszacowanej na 2390 koron.

Najniższa cena wynosi 1593 kor. 33 h.

Warunki licytacyjne i dokumenta może każdy przejrzeć w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Żydaczów, dnia 5 sierpnia 1912.

L. cz. E. 2911/11 (9) (10070 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wittli z Bicklów Schorr, odbędzie się dnia 2 września 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. III. licytacya całej realności obj. lwh. 3320 ks. gr. gm. Kałusz dawniej Markusa Esta obecnie Józefa Leiby Barona własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 27.274 kor.

Najniższa cena wynosi 18.182 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 6 lipca 1912,

L. cz. E. 742/12 (7) (10191 1—2)

Edykt licytacyjny.

Dnia 26 sierpnia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Sanoku, odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 388 ks. grt. gm. kat. Zagórz i realności obj. lwh. 559 ks. grt. gm. kat. Zagórz wraz z przynależnościami opisanemi w protokole oszacowania z dnia 28 marca 1912 l. cz. E. 742/12.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione z to:

a) realność obj. lwh. 388 ks. grt. gm. Zagórz na 10.765 kor.,

b) realność obj. lwh. 559 ks. grt. gm. Zagórz na 5.400 kor., czyli obie powyższe realności wraz z przynależnościami na 16.165 koron.

Najniższa cena wynosi ad a) 7.176 kor. 63 h., ad b) 3.600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 25 lipca 1912.

Z. G. D. Z. 22.487/12 VI. (10144 1—3)

Auszugsweise Kundmachung.

Von der k. k. Generaldirektion der Tabakregie wird zur Lieferung des Bedarfes an vegetabilischen Ingredienzien die Konkurrenz ausgeschrieben.

Schriftliche, mit 1 Krone per Bogen gestempelte und von aussen mit der Aufschrift „Offert zur Lieferung von vegetabilischen Ingredienzien" versehene Offerte sind bis längstens 27 August 1912, mittags, bei der k. k. Generaldirektion der Tabakregie in Wien, IX./I. Porzellangasse 51, einzubringen.

Die Artikel, deren Qualitätserfordernisse und Bedarfsmengen, sowie die näheren Bedingungen dieser Lieferung, sind aus der beim Expedite dieser k. k. Generaldirektion aufliegenden, ausführlichen Kundmachung zu ersehen.

K. k. Generaldirektion der Tabakregie.
Wien, am 3 August 1912.
Der k. k. Sektionschef und Generaldirektor
Scheuchenstul.

L. cz. E. 1734/12 (5) (10203)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Fedia Bolinowskiego w Bokowie, odbędzie się dnia 18 września 1912 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 II. licytacya: a) połowy realności lwh. 23 i b) całej realności lwh. 26 gminy Boków, wraz z przynależnościami, składającemi się z 50 dębów grubych, 100 dębów średniej grubości, 74 drzew średnich różnego gatunku i krzaków.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione a to: ad a) na 395 kor., ad b) na 2950 kor., przynależności zaś na 1156 koron.

Najniższa cena wynosi: ad a) 296 kor. 25 h., zaś ad b) 3070 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 20 lipca 1912.

L. cz. E. 880/12 (4) (10205)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kofki Schapira w Podhajcach, odbędzie się dnia 18 września 1912 o godz. 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 II. licytacya 1/8 części lwh. 653 gminy Hołhocze wraz z przynależnościami, składającemi się z 43 drzew owocowych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 47 kor. ½ h., przynależności zaś na 5 kor.

Najniższa cena wynosi 34 koron 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej cząstki nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 22 lipca 1912.

L. cz. E. 3080/11 (10915)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zbiorowej Kasy sierocej c. k. sądu powiatowego w Krośnie odbędzie się dnia 3 września 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 licytacya realności lwh. 438 gm. Krościenko niżne budynki i 4 morgi 626 sążni gruntu wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta oceniona jest na 10.382 koron 50 hal., przynależności zaś na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 6921 kor 66 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Krosno, dnia 31 maja 1912.

L. cz. E. 3525/11 (10160)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izaka Rosshändlera odbędzie się dnia 3 września 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 licytacya a) realności lwh. 169 gm. Węglówka (budynki i gruntu 1407 sążni), b) realności lwh. 425 gm. Węglówka (gruntu 544 sążni).

Nieruchomości te są ocenione ad a) na 7218 kor. 75 hal., ad b) na 680 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 4812 kor. 50 hal., ad b) 453 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Krosno, dnia 19 czerwca 1912.

L. cz. E. 3890/11 (8) (10189 1—2)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 września 1912 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Sanoku licytacya 40/80 części realności obj. lwh. 183 gm. Zarszyn, składającej się z pb. 256/3 i pgrt. 1 369/4, 369/5, 1583, 1584, 1585, 1586, 1587/2, 1588, 1591, 1595, 1596/1 i 1597/2, Nr. d. 168 z wyłączeniem pgrt. lk. 1591 wobec sporu C. IV. 54/12 wraz z przynależnościami, składającemi się z opisanemi bliżej w protokole opisania i oszacowania z dnia 29 stycznia 1912 l. cz. E. 3890/11 (3).

Nieruchomości powyższej 40/80 części wystawione na licytacyę są ocenione na 1010 kor., a z wyłączeniem pgrt. lk. 1591 ocenionej na 150 kor. na 860 kor.

Najniższa cena wynosi 573 kor. 36 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 25 czerwca 1912.

L. cz. E. 1733/12 (4) (10204)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Katza w Kozowie, odbędzie się dnia 14 września 1912 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 4 II. licytacya 1/6 części realności lwh. 251 gminy Nowosiółka.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 333 kor. 33 hal.

Najniższa cena wynosi 222 kor. 22 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tejże nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 10 lipca 1912.

L. cz E. 596/12 (5) (10133)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 sierpnia 1912 o godzinie 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya:

1. połowy realności lwh. 1141;
2. 6/234 części realności lwh. 840;
3. 2/84 części realności lwh. 845 gm. Zakopane wraz z 2/84 częścią budynków na tej ostatniej realności stojących.

Powyższe realności oceniono: ad 1. na 884 kor. 88 hal., ad 2. na 452 kor. 58 hal., ad 3. na 102 kor. 47 hal., zaś budynki na 357 kor. 14 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi zatem łącznie kwotę 1138 kor. 51 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Targ, dnia 23 lipca 1912.

L. Nam IX. a 9/38 (10167 1—3)

Rozpisanie

c. k. Dyrekcyi budowy dróg wodnych na dostawę drewnianych progów kolejowych dla torów przemysłowych w I. losie kanalizacyi Wisły pod Krakowem.

Rozdanie obejmuje dostawę wymienionych w przedmiarze i oferowanych kosztach drewnianych progów kolejowych.

Dostawa ma być uskuteczniona w przeciągu sześciu tygodni od zawiadomienia o przyjęciu oferty.

Oferty należy wnieść w zapieczętowanej kowercie opatrzonej napisem: „Oferta na dostawę drewnianych progów kolejowych dla I. losu kanalizacyi Wisły pod Krakowem" najpóźniej do 22 sierpnia 1912, 12 godziny

w południe do dziennika podawczego Ekspozytury c. k. Dyrekcyi budowy dróg wodnych w Krakowie przy ul. Basztowej l. 18.

Ustanowienie cen pozostawia się oferentowi, który ceny jednostkowe dla poszczególnych pozycyi ma wstawić w spisy cen.

Komisyjne otwarcie ofert, przy którem mogą być obecni oferujący lub tychże pełnomocnicy, nastąpi dnia 23 sierpnia 1912 o godzinie 12 w południe w wyżej wymienionej Ekspozyturze.

Oferta obowiązuje oferenta po dzień 9 września 1912, w tym terminie nastąpi zawiadomienie o przyjęciu lub odrzuceniu oferty.

Oferenci muszą używać przepisanych formularzy ofert, które mogą otrzymać w wyżej wymienionej Ekspozyturze w Krakowie.

Tamże można przeglądać wszelkie załączniki i bliższe postanowienia co do wnoszenia ofert.

Integralne części oferty mają stanowić:

a) przedmiar i oferowane koszta,

b) postanowienia dla wnoszenia ofert,

c) szczegółowe warunki c. k. Zarządu kolei państw. (wydanie z lipca 1910) dla drewnianych progów kolejowych (Art. 1 do 4 włącznie),

d) ogólne warunki budowy dróg wodnych,

e) szczegółowe warunki budowy dróg wodnych, a mianowicie trzy ostatnie załączniki z odpowiedniem zastosowaniem.

Wadyum wynosi 5 prc. oferowanej sumy i należy je złożyć przed upływem terminu do wnoszenia ofert w c. k. filialnej Kasie krajowej w Krakowie W razie przyjęcia oferty służy złożone wadyum jako kaucya kontraktowa.

Oferty spóźnione lub nieodpowiadające ustanowionym warunkom, będą uważane jako nie wniesione

C. k. Dyrekcya budowy dróg wodnych.

Wiedeń, w lipcu 1912.

Offertausschreibung

der k. k. Direktion für den Bau der Wasserstrassen, betreffend die Lieferung von hölzernen Oberbauschwellen für das Industriegeleise im I. Baulose der Weichselkanalisierung bei Krakau.

Die Vergebung umfasst die Lieferung der im Vorausmasse und Kostenangebote bezeichneten hölzernen Oberbauschwellen.

Die Lieferung soll binnen 6 Wochen ab Zuschlagserteilung bewerkstelligt werden.

Die Offerte sind unter versiegeltem Umschlage mit der Bezeichnung „Offert für die Lieferung von hölzernen Oberbauschwellen für das I. Baulos der Weichselkanalisierung bei Krakau“ bis spätestens 22 August 1912, 12 Uhr mittags im Einreichungsprotokolle der Expositur der k. k. Direktion für den Bau der Wasserstrassen in Krakau, Basztowagasse Nr. 18 einzureichen.

Die Preiseerstellung wird dem Anbotsteller überlassen, der die Preise für die einzelnen Leistungen in das Vorausmass und das Kostenangebot einzusetzen hat.

Die kommissionelle Eröffnung der Offerte findet am 23 August 1912, 12 Uhr mittags bei der genannten Expositur statt und es steht den Offertstellern beziehungsweise deren Bevollmächtigten frei, dieser Offerteröffnung beizuwohnen.

Die Offerenten haben bis zum 9 September 1912 im Worte zu bleiben.

Bis zu diesem Tage erfolgt auch die Verständigung über Annahme oder Ablehnung des Offertes.

Die Offerenten haben sich des vorgeschriebenen Angebotsformulares zu bedienen, welches bei der genanuten Expositur in Krakau erhältlich ist. Daselbst können auch sämtliche Offertbehelfe und die näheren Bestimmungen für die Offerteinbrinung eingesehen werden.

Integrierende Bestandteile des Offertes haben zu bilden:

a) Vorausmass und Kostenangebot,

b) Bestimmungen für die Einbringung von Angeboten,

c) Besondere Bedingnisse der k. k. Staatsbahn-Verwaltung (Auflage Juli 1910) für die Lieferung von hölzernen Oberbauschwellen (Art 1 bis einschliesslich 4),

d) Allgemeine Bedinguisse für Wasserstrassenbauten,

e) Besondere Bedingnisse für Wasserstrassenbauten und zwar letztere drei Behele in sinngemässer Anwendung.

Das Vadium beträgt 5 prc. der Gesamtoffertssumme und ist vor Ablauf des Einreichungstermines bei der k. k. Filiallandeskasse in Krakau zu erlegen. Bei Annahme des Offertes gilt das erlegte Vadium als Vertragskaution.

Verspätete, den der Ausschreibung zugrundelegten Bedingungen nicht entsprechende Offerte werden als nicht eingebracht angesehen.

K. k. Direktion für den Bau der Wasserstrassen.

Wien, im Juli 1912.

L. cz. E. 2394/12, E. 2693/12, E. 2679/12, E. 2905/12 (10201)

Edykt licytacyjny.

Przymusowo będą sprzedane dnia 30 sierpnia 1912 o godzinie 9 rano w Podhajcach:

Urządzenie domowe, fortepian, naczynie stołowe, poście, kasa ogniotrwała i maszyna do pisania.

Przedmioty te oglądać można w dniu przed licytacyą na miejscu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Podhajce, dnia 14 sierpnia 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

L. VII/a 4943 (10166)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Markus Wolf Ettinger zarządca apteki M. Schwarza w Przemyślu wniósł podanie dnia 10 sierpnia 1912 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną we Lwowie na placu Gołuchowskich.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, aby w ciągu czterech tygodni licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 15 sierpnia 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski, w. r.

L. 195/12 AO. (10207)

Obwieszczenie.

Celem przeprowadzenia szczegółowego uregulowania praw użytkowania zarządu i trwałego zagospodarowania ekwiwalentu lasowego objętego lwh. 571/9 w Tartakowie wsi pow. Sokal ustanowiła c. k. krajowa komisya agrarna po myśli § 57 ustawy z 9 grudnia 1899, Nr. 20 Dz. u. kr. z r. 1900, c. k. miejscowym komisarzem agrarnym c. k. starostę Ludwika Caspary'ego z siedzibą urzędową we Lwowie.

Działalność urzędowa tego komisarza rozpoczyna się dnia 10 sierpnia 1912.

Od tego dnia począwszy, nabywają mocy obowiązującej postanowienia ustawy z 9 grudnia 1899, Nr. 20 Dz. u. kr. z r. 1900, co do właściwości władz, następnie co do bezpośrednich i pośrednich uczestników, jako też co do składanych przez nich oświadczeń lub zawieranych ugód, w końcu co do obowiązku następców prawnych, uznania stanu prawnego, stworzonego w celu przeprowadzenia regulacyi praw użytkowania dla 65 uczestników wspólnego ekwiwalentu lasowego, ustalenia zarządu i zabezpieczenia trwałego zagospodarowania na przyszłość w kulturze lasowej.

Lwów, dnia 10 sierpnia 1912.

Przewodniczący c. k. krajowej
komisyi agrarnej:
W zastępstwie:
Grodzicki w. r.

L. cz. C. I. 291/12 (1) (10067)

Edykt.

Przeciw Herschowi Frischling recte Schlamm z Gwoździca, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gwwoździcu przez Salamona Schlamma pozew o 570 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono ustną rozprawę na dzień 5 września 1912 o godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. Judę Makscheida w Gwoździcu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Gwoździec, dnia 2 sierpnia 1912.

L. VII. a. 4718 (10110)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z r. 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Stanisław Jan 2 im. Gidlewski kierownik apteki w krajowym szpitalu powszechnym we Lwowie wniósł podanie dnia 25 lipca 1912 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną we Lwowie przy Andrzeja Potockiego, przy ulicy Na Bajki, przy ulicy 29 Listopada w całej ich rozciągłości, przy ulicy Sadownickiej do wylotu ulicy Grunwaldzkiej, przy placu Unii Brzeskiej, przy placu Zgody.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 12 sierpnia 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

L. cz. C. I. 95/12 (1) (10143)

Edykt.

Przeciw Maryi z Cipserów Salamonowej ze Zdoni, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zakliczynie przez Annę z Ryków Bajorkową i sp. pozew o uznanie własności realności lwh. 50 ks. gr. Zdonia.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 4 września 1912 o godz. 9 30 rano.

Celem strzeżenia praw Maryi z Cipserów Salomonowej ustanawia się p. Ignacego Nowaka, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryę z Cipserów Salamonową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy.

Zakliczyn, dnia 13 lipca 1912.

L. cz. C. VI. 182/12 (2) (10138)

Edykt.

Przeciw Antoniemu Szewczukowi i Eufrozynie Tchórz zam. Szewczuk, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokalu przez Arona Szafrańskiego kupca w Krystynopolu pozew o zniesienie współwłasności realności obj. lwh. 250 ks. gr. gminy Wołswin.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 26 sierpnia 1912 o godz. 8 rano w sali rozpraw Nr. 6.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. adw. dr. Bunda w Sokalu, kuratorem,

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Sokal, dnia 8 czerwca 1912

L. VII. a. 4778/12 (10111)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906, Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907, c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Stanisław Jan 2 im. Gidlewski, kierownik apteki krajowego szpitala powszechnego we Lwowie, wniósł podanie dnia 29 lipca 1912 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Przemyślu w Rynku.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia wnieśli ustnie, lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej pierwszej instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 12 sierpnia 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

L. cz. C. II, 245/12 (1) (10122)

Edykt.

Przeciw Maryi Wilaszek, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzesku przez Stanisława i Maryę Pietrusińskich w Brzesku pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 63 gm. Brzesko.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tym sądzie I, rozprawę na dzień 27 sierpnia 1912 o godz. 10 rano, sala Nr. 20.

Celem strzeżenia praw Maryi Wilaszek ustanawia się p. Marcina Chmieleckiego w Brzesku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryę Wilaszek w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzesko, dnia 19 lipca 1912.

L. cz. C. VI. 292/12 (1) (10128)

Edykt.

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Bronisławie z Cisków Chochowskiej i Józefie Ciskównie z Żołyni wniosła Marcelina z Cisków Materowa z Żołyni miasta do tut. sądu pozew o własność i intabulacyę pgr. lk. 3371/2, 3372/1, 3372/2.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 29 sierpnia 1912 o godz. 9 rano, sala Nr. 1.

Ustanowiony kuratorem niewiadomych adwokat dr. Borowiec zastępywać będzie niewiadomych na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki one w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Łańcut, dnia 27 lipca 1912.

L. cz. C. VI. 280/12 (1) (10023)

Edykt.

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Stanisławowi Kochmanowi i Katarzynie z Kochmanów Kochmanowej wniósł Zakład kredytowy w Żołyni do tut. sądu pozew o 900 koron

Na podstawie tego pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 29 sierpnia 1912 o godz. 9 rano. sala Nr. 1.

Ustanowiony kuratorem niewiadomych pozwanych Jędrzej Szpetnar z Żołyni wsi zastępywać ich będzie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Łańcut, dnia 25 lipca 1912.

L. cz. C. VI. 310/12 (1) (10025)

Edykt.

Przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Katarzynie z Kochmanów Kochmanowej wniosło Towarzystwo bankowe w Żołyni do tut. sądu pozew o 425 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono rozprawę na dzień 29 sierpnia 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 1.

Ustanowiony kuratorem niewiadomej Jędrzej Szpetnar w Żołyni wsi zastępywać ją będzie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Łańcut, dnia 8 sierpnia 1912.

L. cz. Cg. I. 403/12 (1) (10053)

Edykt.

Przeciw nieobecnemu Iwanowi Uhrynowi przedtem w Korzenicy, wniósł Wasyl Dzich syn Fedka przez adw, dr. Rosenbacha w Przemyślu skargę o uznanie kontraktu darowizny za nieważny.

Pierwszą audyencyę wyznaczono na dzień 2 września 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 1.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw dr. Lieberman w Przemyślu będzie go zastępował dopóki się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy.

Przemyśl, dnia 10 sierpnia 1912.

L. cz. C. III. 162/12 (10039)

Edykt.

Przeciw niewiadomej z życia i miejsca pobytu Kaśce Kos rolniczce z Ustyanowej, wniósł Michał Kos rolnik w Ustyanowej do tut. sądu skargę o zapłatę kwoty 500 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 29 sierpnia 1912 o godz. 10 rano w sali rozpraw Nr. 7

Celem strzeżenia praw kurandki Kaśki Kos ustanawia się dlań kuratora w osobie adw. dr. Szymona Szaffera w Ustrzykach.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę Kaśkę Kos w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo tak długo, dopóki ona sama osobiście w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Ustrzyki, dnia 9 sierpnia 1912.

L. cz. C. I. 244/12 (1) (10140)

Edykt.

Przeciw Józefowi Bakała i tow. ze Starej ropy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Starej soli przez Aleksandra Frydlewicza ze Starej soli pozew o 240 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 30 sierpnia 1912 o godz. 8 rano, b. Nr. 6.

Celem strzeżenia praw Józefa Bakały ustanawia się p. Edmunda Bazylewicza c. k. notaryusza w Starej soli, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieznanego z miejsca pobytu Józefa Bakały w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Stara sól, dnia 2 lipca 1912.

L. cz. C. II. 441/12 (1) (10009)

Edykt.

Przeciw Janowi i Helenie Sikorom gospodarzom z Muchorza, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k.

sądu powiatowego w Wadowicach przez Jana Jamroza z Bielan ad Kęty pozew o 505 koron.

Na podstawie pozwu z dnia 23 lipca wyznaczono termin na dzień 30 sierpnia 1912 o godz. 10 rano w tut. sądzie, biuro Nr. 37.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu Jana i Heleny Sikorów ustanawia się p. Tomasza Gurkowicza w Muchorzu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana i Helenę Sikorów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wadowice, dnia 23 lipca 1912.

L. cz. C. II. 265/12 (1) (10157)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Karolowi Żmudzie wniósł Jan Żmuda rolnik w Rozalinie, sąd pow. Tarnobrzeg, skargę o zapłatę 220 kor. i 234 kor. zpn.

Rozprawa odbędzie się dnia 28 sierpnia 1912 o godzinie 9 rano w tut. Sądzie, Nr. biura 10.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Seligera w Kolbuszowej i poleca mu, by praw swego kuranda sumiennie strzegł i bronił, dopokąd on w Sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, dnia 27 lipca 1912.

L. cz. C. II. 404/12 (1) (10156)

Przeciw Iwanowi Feszowi z Jasionki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Michała Fesza gospodarza w Banicy pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 29 sierpnia 1912 o godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Sterna w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gorlice, dnia 31 lipca 1912.

L. cz. C. I. 175/12 (1) (10163)

Edykt.

Fedkowi Tkaczykowi z Orzechowca, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Podwołoczyskach przeciw temuż o wykreślenie prawa zastawu dla kwoty 440 kor. zpn. t. j. 220 kor. zpn., ma być doręczony pozew z dnia 17 lipca 1912 l. cz. C. I. 175/12 (1), z terminem na 30 sierpnia 1912.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Fedko Tkaczyk przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. dr. F. Gromnickiego adw. w Podwołoczyskach.

Tenże kurator zastępywać będzie Fedka Tkaczyka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Podwołoczyska, dnia 17 lipca 1912.

L. cz. C. II. 225/12 (1) (10155)

Przeciw Annie Juszczak zam. Romanik z Rychwałdu, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Antoniego Juszczaka pozew o 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 9 września 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. adw. dr. Sterna w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gorlice, dnia 24 czerwca 1912.

L. cz. Cb. II. 280/12 (1) (10075)

Edykt.

Przeciw Benjaminowi Seelenfreundowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Pilznie przez Izaka Blaua w Pilznie pozew o 820 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 6 września 1912 o godz. 9 rano. b. Nr. 11.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Tomasza Krudzielskiego adw. w Pilznie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Pilzno, dnia 2 sierpnia 1912.

L. cz. C. 227/12, 228/12, 229/12, 230/12, 233/12 (10099)

Edykt.

Przeciw Wojciechowi Chrobakowi „Wojcieszak“, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czarnym Dunajcu przez Jakóba Konopkę Melnyka, Jędrzeja Marynarczyka, Jacentego Sutora, Jana Krzysiaka i Józefa Reczka pozew o 200 kor., 898 kor. 47 hal., 200 kor., 898 kor. 47 hal. i 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwów wyznaczoną została ustna rozprawa na dzień 9 września 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Józefa Bednarczyka wójta w Cichem, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Czarny Dunajec, 9 sierpnia 1912.

L. cz. Cw. 3018/12 (1) (10089)

Edykt.

Przeciw Maryi Załypeckiej i Michałowi Załypeckiemu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Zawałowie pozew o 340 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Reicha adw. w Brzeżanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą i pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 24 lipca 1912.

L. cz. Cw. 2983/12 (1) (10088)

Edykt.

Przeciw Nathanowi Bandlerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez przemyskie Towarzystwo dyskontowe pozew o 1218 kor. 45 hal.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Schätzla adw. w Brzeżanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II

Brzeżany, dnia 24 lipca 1912.

Wyroki prasowe.

L. Pr. III 85/12 (3) (9961)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 32 czasopisma „Prawo ludu“ z dnia 9 sierpnia 1912 artykuł pod tytułem: „Starostwo krakowskie na usługach obszarników“ zawiera w całej osnowie począwszy od tytułu aż do słów: „oni nie chcą chcieć“, znamiona występku z §§ 300, 3 2 u k §§ 487, 491 u. k. i art. V. ustawy z dnia 17 grudnia 1862 L. 8 D. p. p z r. że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.

Kraków, dnia 9 sierpnia 1912.

L. Pr. 140/12 (2) (9992)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Monitor“ Nr. 33 z dnia 11 sierpnia 1912 w artykule: 1. „o przyczynach i istocie antyklerykalizmu“, 2. Historya marnotrawnego syna“ od „uprawia tam“ do „na plebanii“, 3. „Poziomki i grzyby“ od „Kaśka we mchu“ do „w dołku gniótł“, zawiera znamiona występku z §§ 303 i 516 u. k. uznał dokonaną w dniu 9 sierpnia 1912 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 12 sierpnia 1912.

L. cz. Pr. 141/12 (2) (9993)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Prykarpatskaja Ruś“ Nr. 837 z dnia 10 sierpnia 1912 w całej osnowie artykułu „Iz mysterii kyr Czechowycza“, zawiera znamiona występku z §§ 300 i 491 u. k. i art. V. ust. z 17 grudnia 1862 Nr. 8 z r. 1863 Dz. u. p. uznał dokonaną w dniu 10 sierpnia 1912 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 12 sierpnia 1912.

L. cz. Pr. 144/12 (2) (10116)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Prykarpatskaja Ruś“ Nr 840 z dnia 14 sierpnia 1912 w artykule „Nowoe Wremia o nowijszych gonieniach na ruskich w Austro-Wengrii“ od „w peredowoj že stati“ do „russkij byt“ od „odnako niedołgo“ do „nienawistnich kacapów“ od „takowy nowijszija wisty“ do końca zawiera znamiona zbrodni występku z § 300 u. k. uznał dokonaną w dniu 14 sierpnia 1912 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 16 sierpnia 1912.

L. cz. Pr. 142/12 (2) (10114)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Prykarpatskaja Ruś“ Nr. 839 z dnia 13 sierpnia 1912 w artykule „Lwów 31 c. i jula (13 Augusta) 1912 goda“ od słów „Proces Jukicza“ do końca zawiera znamiona występku z §§ 300, 305 u. k. uznał dokonaną w dniu 13 sierpnia 1912 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 16 sierpnia 1912.

Konkursa.

L. Prez. 523/6 (12) (10102 2—3)

Konkurs.

Przy tutejszym sądzie jest do obsadzenia z dniem 1 września 1912 posada tymczasowego pomocnika kancelaryjnego.

Podania należy wnosić wprost do Naczelnictwa tutejszego sądu.

Pierwszeństwo mają kandydaci posiadający egzamin, piszący biegle na maszynie i obznajomieni w sprawach hipotecznych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Limanowa, dnia 14 sierpnia 1912.

L. Prez. 12.092 (9994 3—3)

Konkurs.

Przy sądzie krajowym w Krakowie jest do obsadzenia posada kancelisty.

Podania o powyższą, lub przy innych sądach opróżnić się mogącą posadę do których mają pierwszeństwo wojskowi certyfikatyści, wnosić należy do 17 września 1912 do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, dnia 11 sierpnia 1912.

L. 1319 912 (10049 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Wydział powiatowy w Sanoku rozpisuje konkurs na posadę lekarza okręgowego dla okręgu sanitarnego w Mrzygłodzie, powiatu sanockiego.

Okręg w Mrzygłodzie obejmuje następujące miejscowości:

1. Czerteż,
2. Dębna,
3. Dobra rustykalna,
4. Dobra szlachecka,
5. Falejówka,
6. Hłomcza,
7. Hołuczków,
8. Liszna,
9. Łodzina,
10. Międzybrodzie,
11. Mrzygłód,
12. Raczkowa,
13. Rakowa,
14. Siemuszowa,
15. Srogów dolny,
16. Srogów górny z Jurowcami i Popielem,
17. Trepcza,
18. Tyrawa solna,
19. Tyrawa wołoska,
20. Wola krecowska,
21. Zabłotce, z ludnością 13 645 głów i obszarem 155 02 klm

Siedziba lekarza okręgowego jest miasteczko Mrzygłód, położone nad Sanem.

Stabilizacya na powyższej posadzie nadaje prawo do emerytury po myśli ustawy z dnia 12 maja 1909 Dz. u. kraj. Nr. 68.

Pobory lekarza okręgowego:

płaca 1200 kor.,

ryczałt na objazdy 800 kor. rocznie, a nadto

z funduszów gminy Mrzygłód dodatek do płacy po 300 kor. rocznie.

Posada zostanie nadaną prowizorycznie, a po roku zadawalniającej służby nastąpi stabilizacya.

Chcący uzyskać tę posadę, mają udowodnić następujące warunki:

a) dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej,

b) obywatelstwo austryackie,

c) dostateczną fizyczną zdatność stwierdzoną przez c. k. lekarza pow.,

d) nieskazitelny charakter,

e) znajomość języków krajowych,

f) praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim,

g) nieprzekroczony wiek lat 40.

Pierwszeństwo mieć będą ci kandydaci, którzy się wykażą dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, albo egzaminem fizykackim.

Podania o nadanie tej posady, należy wnosić na ręce Wydziału powiatowego w Sanoku w terminie do 30 września 1912.

Wydział powiatowy.

Sanok, dnia 10 sierpnia 1912.

Spadki.

L. cz. A. 144/11 (8) (9890 3—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Nowemsiole ogłasza, że dnia 19 marca 1912 w Kozarach zmarł ś. p. Petro Nazar, pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli uznane za kodycyl.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu synów spadkodawcy Iwana i Mirona Nazarów nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Matwijem Tracz z Koziar ustanowionym dla nieobecnych Iwana i Mirona Nazarów.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowesioło, dnia 7 czerwca 1912.

Upadłości.

L. cz. S. 17/12 (1) (10051 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Czortkowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Leizora Schildera, kuśnierza w Tłustem.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę Sądu krajowego Bociurkowa w Tłustem, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Samuela Bleichera w Tłustem.

Wierzycieli wzywa się,ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 2 sierpnia 1912 o godz. 9 przed południem w c. k. Sądzie powiatowym w Tłustem, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. Sądzie powiatowym w Tłustem najdalej do dnia 19 sierpnia 1912, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 21 sierpnia 1912 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Tłustem, lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 17 lipca 1912.

G. Zl. S. 27/12 (10059 3—3)

Concursedict.

Das k. k. Kreisgericht Tarnopol hat die Eröffnung des Concurses über das Vermögen des Moses Tunis nichtprotocollierten Getreidehändlers und Realitätbesitzers in Mikulińce bewilligt.

Der k. k. Bezirksrichter und Gerichtvorsteher Hieronim Gliński wird zum Concurscommissär, Herr Dr. Aron Brummer, Landesadvokat in Mikulińce zum einstweiligen Masseverwalter bestellt.

Die Gläubiger werden aufgefordert, bei der auf den 29 August 1912 Vormittags 10 Uhr, bei dem k. k. Bezirksgerichte in Mikulińce, anberaumten Tagsatzung unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege über die Bestätigung des einstweilen bestellten oder die Ernennung eines anderen Masseverwalters und dessen Stellvertreters ihre Vorschläge zu erstatten und den Gläubigerausschuss zu wählen.

Ferner werden alle, die einen Anspruch als Concursgläubiger erheben wollen, aufgefordert, ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, bis 20 September 1912 bei dem k. k. Bezirksgerichte in Mikulińce nach Vorschrift der Concursordnung zur Anmeldung und bei der auf den 25 September 1912 Nachmittags 3 Uhr ebendort anberaumten Liquidierungstagsatzung zur Liquidierung und Rangbestimmung zu bringen.

Gläubiger, welche die Anmeldungsfrist versäumen, haben die durch neue Einberufung der Gläubigerschaft und Prüfung der nachträglichen Anmeldung sowohl den einzelnen Gläubigern als der Masse verursachten Kosten zu tragen und bleiben von den auf Grund eines förmlichen Vertheilungsentwurfes bereits stattgehabten Vertheilungen ausgeschlossen.

Die bei der Liquidierungstagsatzung erscheinenden angemeldeten Gläubiger sind berechtigt, durch freie Wahl an Stelle des Masseverwalters, dessen Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubigerausschusses, die bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Concursverfahrens werden durch das Amtsblatt der „Lemberger Zeitung" erfolgen.

Gläubiger, die nicht in Mikulińce oder in dessen Nähe wohnen, haben in der Anmeldung einen daselbst wohnhaften Bevollmächtigten zum Empfange der Zustellung zu benennen, widrigenfalls auf Antrag des Concurscommissärs für sie auf ihre Gefahr und Kosten ein Zustellungsbevollmächtigter bestellt werden würde.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung IV.
Tarnopol, am 13 August 1912.

L. cz. S. 5/12 (1) (10058 3—3)

Na wniosek Herscha Jakóba Druckera objęty podaniem z dnia dzisiejszego otwiera się po myśli § 62 L. 1 i § 198 ord. konk. (kupiecki) konkurs do majątku pana Herscha Jakóba Druckera w Rzeszowie zarejestrowanego pod firmą „Hersch Jakób Drucker, handel drzewa opałowego, węgla i koksu w Rzeszowie".

Komisarzem upadłości mianuje się c. k. sędziego powiat. dr. Tyralika, zaś tymczasowym zawiadowcą masy, p. dr. Romana Krogulskiego, adwokata w Rzeszowie.

Wierzytelności konkursowe zgłosić należy w tym sądzie do dnia 15 września 1912.

Audyencyę do wyboru wyznacza się na dzień 27 sierpnia 1912 godz. 9 przed południem, ogólną zaś audyencyę likwidacyjną na dzień 10 października 1912 godz. 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 7 II. p. przed komisarzem konkursowym.

Do opieczętowania i sporządzenia inwentarza masy wyznacza się c. k. notaryusza Kazimierza Goyskiego jako komisarza sądowego, polecając mu, ażeby odnośny inwentarz przedłożył najpóźniej do dnia 1 września 1912.

Prowadzącemu rejestr poleca się, ażeby przy firmie Hersch Jakób Drucker kupiec w Rzeszowie w rejestrze handlowym firm pojedynczych zanotował otwarcie konkursu.

C. k. Sąd obwodowy Oddział V.
Rzeszów, dnia 13 sierpnia 1912.

L. cz. S. 4/12 (1) (10057 3—3)

Na wniosek Lazara Druckera protokołowanego kupca w Rzeszowie, otwiera się po myśli § 62 L. 1 198 ord. konk. (kupiecki) konkurs do majątku pana Lazara Druckera protokołowanego kupca w Rzeszowie pod firmą „Lazar Drucker, handel drzewem materyałowem, cementem, papą i dachówką w Rzeszowie".

Komisarzem upadłości mianuje się c. k. sędziego powiat. dr. Tyralika, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Romana Krogulskiego adwokata w Rzeszowie.

Wierzytelności konkursowe zgłosić należy w tym sądzie do dnia 15 września 1912.

Audyencyę do wyboru wyznacza się na dzień 27 sierpnia 1912 godz. 9 przed południem, ogólną zaś audyencyę likwidacyjną na dzień 10 października 1912, godz. 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 7 II p. przed komisarzem konkursowym.

Do opieczętowania i sporządzenia inwentarza masy wyznacza się c. k. notaryusza Kazimierza Goyskiego jako komisarza sądowego, polecając mu, ażeby odnośny inwentarz przedłożył najpóźniej do dnia 1 września 1912.

Prowadzącemu rejestr poleca się, ażeby przy firmie Lazar Drucker kupiec w Rzeszowie w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych zanotował otwarcie konkursu.

C. k. Sąd obwodowy. Oddział V.
Rzeszów, dnia 13 sierpnia 1912.

L cz. S. 10/12 i S. 11/12 (1) (10195 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Jochene Feita i Ryfki Feit, kupców towarów korzennych w Dębicy.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. wyższego i naczelnika Sądu Jana Muchowicza w Dębicy, zaś tym czasowym zawiadowcą masy p. dr. Eliasza Goldflussa adwokata w Dębicy.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 17 lipca 1912 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Dębicy, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Dębicy najdalej do dnia 8 sierpnia 1912, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 13 sierpnia 1912 godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Dębicy, lub w pobliżu Dębicy, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 5 lipca 1912.

L. cz. S. 13/12 (1) (10120 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku p. Markusa Rosenberga handlarza zbożem i właściciela realności w Brodach.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę Sądu kraj. i Naczelnika Sądu pow. Pana Władysława Kuzińskiego w Brodach, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Chaima Saula Kiniowera adwokata w Brodach.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 8 lipca 1912 godz. 9 przed połud. w c. k. sądzie powiatowym w Brodach, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiat. w Brodach najdalej do dnia 30 lipca 1912 a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 2 sierpnia 1912 godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Brodach lub w pobliżu Brodów mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 17 czerwca 1912.

Firmy.

L. cz. Firm. 270 Stow. II. 1434 (9908 3—3)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Tuchów.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Tuchowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: 21 marca 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa: udzielanie członkom pożyczek, przyjmowanie pieniędzy na procent i popieranie tworzenia spółek zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania nieograniczony.

Zarząd: 1. dr. Jakób Janiga w Tuchowie przełożony zarządu, Andrzej Rudnicki w Tuchowie zastępca przełożonego, Franciszek Kocyan z Lubaszowej, Józef Ogiela z Siedlisk, Jan Piątek z Siedlisk, Jan Cichawski z Meszwi opackiej, Józef Wajda z Meszwi szlacheckiej, Wojciech Gierałt z Dąbrówki, Tomasz Kowalik z Kielanowic, członkowie zarządu.

Podpis firmy: pod pieczęcią firmy kładzie podpis przełożony względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia: na tablicy przed lokalem spółki, w razie potrzeby w „Czasopiśmie dla Spółek rolniczych", ogłoszenie o walnem zgromadzeniu ma być podanem do wiadomości członków za pomocą cyrkularza.

Udziały członków po 10 koron.

Odpowiedzialność nieograniczona.

Data wpisu: 8 lipca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 8 lipca 1912.

L. cz. Firm. 238 Stow. II 1430 (9906 3—3)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Krzyż.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Krzyżu, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką

Data statutu: 28 kwietnia 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa: a) udzielanie członkom w miarę potrzeby pożyczek, b) danie możności umieszczenia na procent pieniędzy, c) popieranie i tworzenie spółek zarobkowych i gospodarczych.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: Jakób Kubisztal, Michał Sasak, Stanisław Marek, Jan Olszówka i Paweł Szatko z Krzyża.

Podpis firmy: (F. Z) pod pieczęcią firmy podpis przełożonego zarządu lub jego zastępcy i jednego z członków.

Ogłoszenia na lokalu spółki.

Udziały członków: udział wynosi 10 kor.

Data wpisu: 22 czerwca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 22 czerwca 1912.

L. cz. Firm. 664/12 Stow. III. 15 (9878)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 22 czerwca 1912 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków „Spółki oszczędności i pożyczek w Radochońcach w dniu 16 kwietnia 1912 wybrano przełożonym zarządu Jana Łabę w miejsce zmarłego ks. Adama Dudzińskiego, zaś Wojciecha Jędrucha, rolnika w Radochońcach zastępcą przełożonego zarządu w miejsce Jana Łaby.

Przemyśl, 13 lipca 1912.

L. cz. Firm. 815/12 Rej. A. I. 13 (10001)

Zmiany i dodatki do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych.

Wpisano do rejestru oddz. A.

Siedziba firmy: Jarosław.

Brzmienie firmy: Ch. Samuel Pineles, handel skór w Jarosławiu.

Wystąpił: jawny spólnik Tobiasz r. Tewel Pineles

Skutkiem czego firma spółkowa zmienioną została na firmę pojedynczą.

Odtąd właścicielką firmy wyłączną jest: pozostała spólniczka Feiga Pineles.

Data wpisu: 4 sierpnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział V.
Przemyśl, 3 sierpnia 1912.

L. cz. Firm. 643/12 Rj. A. I. 183 (10000)

Wpis firmy pojedynczego kupca.

Wpisano do rejestru dla firm oddz. A.

Siedziba firmy: Piskorowice.

Brzmienie firmy: Salamon Katz.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrąb lasu i handel drzewem w Piskorowicach.

Właściciel: Salomon Katz, kupiec w Ożannie.

Podpis firmy: Zelman Katz.

Data wpisu: 12 czerwca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Przemyśl, 11 czerwca 1912.

L. cz. Firm. 857/12 Poj. III. 46 (9949)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm poj. wykreślono:

Siedziba firmy: Ujście solne, sp. Bochnia.

Brzmienie firmy: „Chaskel Klausner, dzierżawca propinacyi w Ujściu solnem".

Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa propinacyi.

Wykreślenie następuje skutkiem zaniechania prowadzenia przedsiębiorstwa.

Dzień wpisu: 6 czerwca 1912.

C. k. Sąd krajowy, jako hadlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 4 czerwca 1912.

L cz. Firm. 212 Stow. II. 1130 (9907)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Jaślany.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Jaślanach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: ks. Józef Lasak i Józef Harsche.

Członkowie dyrekcyi wybrani: ks. Leon Romański proboszcz w Jaślanach, Franciszek Burghart rolnik i wójt w Józefowie.

Data wpisu: 13 lipca 1912.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 13 lipca 1912.

L. cz. Firm. 307/12 Stow. III. 64/12 (9746)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Nowy Sącz.

Brzmienie firmy: Spółka handlowo-rolnicza, członków Towarzystwa rolniczo-okręgowego „Zagon" w Nowym Sączu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

1. Dotychczasowi członkowie dyrekcyi Franciszek Kopaczyński, Bolesław Pawlikowski, Władysław Mazur na posiedzeniu Rady nadzorczej w dniu 28 maja 1912 ponownie wybrani zostali, zaś w miejsce zastępcy dyrektora Bronisława Kryczyńskiego wybrany został zastępcą dyrektora Oskar Bonkowicz Sittaner.

Data wpisu: 5 sierpnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 27 lipca 1912.

L. cz. Firm. 320/12 Stow. III. 60 (9962 1—3)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Grybów.

Brzmienie firmy: Powszechny Zakład kredytowy w Grybowie, stowarzyszenie za-

rejestrowane z ograniczoną poręką, lub po niemiecku Allgemeine Kredit Anstalt in Grybów registrirte Genossenschaft mit beschränkte Haftung.

Zmiana statutu: § 18 i § 50. Na wniosek dyrekcyi członek stowarzyszenia przez radę nadzorczą wykluczony być musi w następujących wypadkach:

a) w razie otwarcia konkursu do majątku członka;

b) w razie gdy udział członka uległby w drodze egzekucyi sądowej zajęciu,

c) w razie jeżeli po myśli § 13 stat. stowarzyszenie skorzystałoby wobec członka z prawa kompensaty udziału tegoż,

d) jeżeli członek nie wypełni zobowiązań statutowych, a w szczególności przez dwa kwartały nie uiszcza rat na udziały.

Dyrekcya składa się z 3 członków a mianowicie: jednego naczelnego dyrektora i dwóch członków dyrekcyi, których walne zgromadzenie wybiera z pośród swoich członków na przeciąg 3 lat.

Członek ustępujący może być ponownie wybrany.

Członkowie dyrekcyi pobierać będą za sprawowanie swych czynności wynagrodzenie, które ustanawia rada nadzorcza.

Dotychczasowi członkowie dyrekcyi Schaja Regenbogen, Józef Rieger i Chaim Herbach na nowo wybrani zostali na zgromadzeniu dnia 28 lipca 1912.

Data wpisu: 10 sierpnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 3 sierpnia 1912.

L. cz. Firm. 972/12 Oddz. A. II. 70 (9954)

Wpis do rejestru handlowego kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego oddz. A.

Siedziba firmy: Kraków, ul. św. Krzyża 1.

Brzmienie firmy: Generalna Reprezentacya przemysłu techniczno-budowlanego Jan Godzicki w Krakowie.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Agencya handlowa z uprawnieniem do pośredniczenia w kupnie i sprzedaży materyałów techniczno budowlanych.

Właściciel: Jan Godzicki, kupiec w Krakowie.

Dzień wpisu: 8 lipca 1912.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział III.

Kraków, dnia 8 lipca 1912.

L. cz. Firm. 956/12 Stow. IV. 56 (9953)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kraków.

Brzmienie firmy: Chrześcijańskie towarzystwo oszczędności i pożyczek w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Trzecim dyrektorem wybrany Józef Marciszewski, emerytowany inspektor c. k. kolei państw. w Krakowie.

Data wpisu: 10 lipca 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 8 lipca 1912.

L. cz. Firm. 972/12 Poj. III. 185 (9952)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm. poj. wykreślono:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: „Jan Godzicki".

Przedmiot przedsiębiorstwa: sprzedaż nafty.

Wykreślenie następuje skutkiem zwinięcia przemysłu.

Dzień wpisu: 10 lipca 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III

Kraków, dnia 8 lipca 1912.

L. cz. Firm. 592/12 Pojed. A. (10056)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedynczych wykreślono:

Siedziba firmy: Leżajsk.

Brzmienie firmy: Feiwel Stelbach.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Poddzierżawa prawa propinacyi w Leżajsku z przyległościami i dzierżawa browaru w Leżajsku skutkiem zwinięcia przemysłu względnie zgaśnięcia prawa propinacyi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 8 czerwca 1912.

L. cz. Firm. 1038/12 A. II. 78 (9960)

Wykreślenie firmy i wpisanie nowej firmy.

Do rejestru firm A. wciągnięto:

Siedziba firmy: Kraków, ul. Dietla 44.

Brzmienie firmy: „Landau et Zucker".

Przedmiot przedsiębiorstwa: Sprzedaż zeszytów i przyborów szkolnych, tudzież wszelkich artykułów piśmiennych.

Wykreślenie następuje skutkiem wystąpienia spólniczki Heleny Landau i przyjęcia przedsiębiorstwa przez Izaaka Zuckera, które je będzie prowadził odtąd pod firmą „Izaak Zucker", a którą to firmę równocześnie do rejestru A. się wpisuje.

Dzień wpisu: 29 lipca 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 27 lipca 1912.

L. cz. Firm. 654/12 Poj. A. (10054)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Stare miasto.

Brzmienie firmy: Cegielnia parowa w Starem mieście.

Właściciel: Feiga Ruchla 2-ga im. Stolbach, kupcowa w Leżajsku.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 22 czerwca 1912.

L. cz. Firm. 987/12 Odd. A. II. 74 (9956)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: „Katz i Ska", po niemiecku: Katz et Co.

Przedmiotem przedsiębiorstwa: Interes handlowo-komisowy dla produktów krajowych, mąki i otrąb.

Forma spółki: jawna spółka handlowa, która rozpoczęła się z dniem 16 czerwca 1912.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni:

1. Helena Katz, kupcowa w Krakowie, ul. św. Sebastyana 30,

2. Szymon Bauminger, kupiec w Krakowie, ul. Krakowska 25.

Do zastępstwa istniejącego zakładu głównego oraz do podpisywania firmy są tylko uprawnieni Helena Katzowa lub prokurzysta Mendel Katz.

Prokurę udzielono Mendlowi Katzowi w Krakowie, ul. św. Sebastyana 30.

Dzień wpisu: 8 lipca 1912.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 8 lipca 1912.

L. cz. Firm. 435/12 Stow. I. 363 (10119)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kamionka strumiłowa.

Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe w Kamionce strumiłowej, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Zwyczajne walne zgromadzenie stowarzyszenia z dnia 13 marca 1912 uchwaliło zmianę §§ 30, 36, 37, 46, 53, 57, 64, 77, 78 i 82 dotychczasowego statutu w brzmieniu, jak w przedłożonym odpisie protokołu uchwał.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Rubin Sacher-Jechiel Seid i Mozes Halpern, tudzież zastępcy Feiwusch Lapiowker i Naftali Halpern.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: na walnem zgromadzeniu z dnia 13 marca 1912 ci sami, co wystąpili, ponownie na lat sześć.

Data wpisu: 21 maja 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 21 maja 1912.

Kuratele.

L. cz. L. 3/12, P. 90/12 (10) (10162)

Edykt.

Za umysłowo-niedołężną uznano Reginę Flig w Łętowem.

Kuratorem jej ustanowiono Wojciecha Fliga w Łętowem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mszana dolna, dnia 14 maja 1912.

L. cz. P. V. 37/12 (5) (9971)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Wasylynę Sawczuk żonę Procia w Dołhopolu.

Kuratorem jej ustanowiono Gawryłę Tomasiejczuka syna Andrija w Dołhopolu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kuty, dnia 28 lipca 1912.

L. cz. P. 257/9 (53) (10083 1—3)

Ustanowiona ts. uchwałą z dnia 3 grudnia 1909 L. 17/9 (5) nad Anną z Lachnerów Pawlikowską kuratela z powodu marnotrawstwa zostaje uchyloną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Stary Sącz, dnia 2 sierpnia 1912.

L. cz. P. 132/12 (6) (9944)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Teofilę Dobranowicz w Kańczudze.

Kuratorem jej ustanowiono Mikołaja Dobranowicza w Kańczudze.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Przeworsk, dnia 12 czerwca 1912

L. cz. P. 90/12 (9941 1—3)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Jarynę Popielarz w Starym Skałacie.

Kuratorem jej ustanowiono Wasyla Popielarza w Starym Skałacie.

L. cz. P. 88/12

Za marnotrawnych uznano Piotra i Annę małż. Zielińskich w Turówce.

Kuratorem ich ustanowiono Tytusa Zielińskiego w Turówce.

L. cz. P. 206/11.

Za marnotrawcę uznano Grzegorza Mazura w Starym Skałacie.

Kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Dudka w Starym Skałacie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Skałat, dnia 13 czerwca 1912.

L. cz. L. 2/12 P. 120/12 (6) (9934)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Iwana Zabłockiego z Borowem.

Kuratorem jego ustanowiono Dmytra Zabłockiego w Borowem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mosty, dnia 15 czerwca 1912

L. cz. L 11/12 (9964)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Iwana Wojtowicza w Swidowej.

Kuratorem jego ustanowiono Stefana Szewskiego w Swidowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Czortków, dnia 8 maja 1912.

L. cz. P. 163/12 (8) (9923)

Edykt.

Za chorego na umyśle uznano Michała Kurcenia z Jasienicy.

Kuratorem jego ustanowiono Antoniego Masłyka z Jasienicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brzozów, dnia 26 czerwca 1912.

L. cz. P. III. 103/11 (10094)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Antoniego Niewiadomego w Wygnance.

Kuratorem jego ustanowiono Wincentego Łuszczyńskiego w Wygnance

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Czortków, dnia 8 maja 1912.

L. cz. L. 2/12 (6) (9989)

Edykt.

Za chorego umysłowo uznano Antoniego Dziaka w Dylęgówce.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Trzynę w Dylęgówce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tyczyn, dnia 2 marca 1912.

L. cz. P. 73/12 (5) (9974)

Za umysłowo chorą uznano Annę Kowalównę w Janowicach.

Kuratorem jej ustanowiono Tomasza Zająca rolnika w Janowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Wieliczka, dnia 3 maja 1912.

L. cz. L. 47/10 (9943)

Edykt.

Wasyl Konachowicz w Mianowicach uznany marnotrawnym.

Kuratorem tegoż Iwan Konachowicz w Mianowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sokal, dnia 27 kwietnia 1911.

L. cz. P. 45/12 (10) (10137 1—3)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Jana Górkę w Koniuszkach siemianowskich.

Kuratorem jego ustanowiono Krzysztofa Dziubana w Koniuszkach siemianowskich.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rudki, dnia 30 marca 1912.

L. cz. P. 72/12 (9928)

Edykt.

Za marnotrawców uznano:

1. Antoniego Szemetowskiego z Kosowa,

2. Paraskę Płytczuk ż. Fedora z Brustur.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kosów, dnia 13 maja 1912.

Cukiernia Władysława Podhalicza

została wskutek demolacyi budynku **przeniesiona** na ul. **Akademicką 6**, — róg ul. Chorążczyzny. Poleca się i nadal względom P. T. Publiczności wraz z filią **Hetmańska 10.**

Praski Bank Kredytowy

Filia we Lwowie

przy ul. Jagiellońskiej l. 2.

Kapitał akcyjny: K. 25.000.000

Fundusz rezerwowy około: K. 15.000.000

Filie Pragskiej Centrali:
w Brodach, Lwowie, Kolinie, Ołomuńcu i Belgradzie,
a w najbliższym czasie zostanie otwartą nowa Filia w stolicy BUŁGARYI mieście SOFII.

Załatwia: wszelkie interesy bankowe, a mianowicie: wszelkie obroty giełdowe na giełdach krajowych i zagranicznych, kupuje i sprzedaje papiery wartościowe, waluty i przekazy na miejsca zagraniczne, służy poradą korzystnej lokacyi kapitałów, przyjmuje wkładki na książeczki wkładkowe i oprocentowuje je

po 4½%

aż do odwołania, asygnaty kasowe oprocentowuje

po 4½% za 8 dniowem wypowiedzeniem
po 4⅝% za 30 dniowem wypowiedzeniem
po 4¾% za 60 dniowem wypowiedzeniem

2% podatek rentowy opłaca BANK z własnych funduszów.

W dziale towarowym: załatwia wszelkie transakcye wchodzące w zakres przemysłu naftowego; tudzież dostarcza węgla krajowego i górnośląskiego, koksu, antracytu jako też i węgla kamiennego dla celów przemysłowych i konsumcyi zwyczajnej.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Asnyka 7, II. pietro, 6 albo 4 pokoje z przynależnościami — balkon, elektryka. **Tanio do wynajęcia zaraz.** Wiadomość tamże, parter na prawo.

Biuro posad nauczycielskich, oficyalistów, — wszelkiej służby. Niemczynowska, Lwów, plac Akademicki 3. Telefon 196 IV.

Do najęcia jeden pokój obszerny przy inteligetnej rodzinie. Również mogą być przyjęci student lub panienka z klas niższych na mieszkanie z całem utrzymaniem. **Ulica Snopkowska Nr. 35, II. p. obok Szkoły przemysłowej.**

Najpiękniejsza willa Buraczyńskich w Mikuliczynie poleca tanio mieszkania i doborową kuchnię.

Winogrona!! kuracyjne i stołowe najprzedniejszych i najdelikatniejszych gatunków, o wielkich jagodach, słodkie, świeżo ścinane 5 klgr. 3·50 hal., jabłka stołowe i gruszki t. zw. „Kaiserbirnen" 5 klgr. 3 kor., miód pszczelny naturalny 5 klgr. puszka 7·50 hal. dostarcza. J. Perlmutter, Versecz Nr. 3, Węgry południowe.

ŻYWE RAKI najsmaczniejsze i najdelikatniejsze w świecie dostarcza pocztą opłatnie **pod gwarancyą żywego** nadejścia, a to: 120 sztuk zupowych za 5·50 kor., 90 sztuk stołowych za 6·50 kor., 40 sztuk solowych za 11 kor., 60 sztuk olbrzymich za 8 kor. **L. ALTNEU. Podwołoczyska VI.**

Wskutek powiększenia
ZMIANA LOKALU!
Najnowsze maszyny elektr.

ugeniusz Maryan

LWÓW
AKADEMICKA 7,
Dom Tow. Muzycz.

UNGER

WŁASNEGO WYROBU:
Pieczęcie kauczukowe i metalowe, herby, napisy, medale, odznaki emajlowe, monogramy.

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana Dąbrowskiego
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Rachunkowość.

Podręcznika do nauki rachunkowości wyszło już z druku 25 zeszytów, które jak i dalsze nabywać można u wydawcy p. Aleksandra Ściborskiego, ul. Chorążczyzna l. 16 we Lwowie. Pierwszy tom tego podręcznika będzie już około 15 lipca b r ukończony.

Wielka willa w Raguzie (Dalmacya)

przepiękne południowe położenie, widok na morze, obszar około 25 morgów z winnicą, parkiem szpilkowym, drzewami orzechowemi, figowemi, migdałowemi etc., bardzo nadająca się na sanatoryum — do sprzedania.

Bliższa wiadomość: **Biuro dzienników Sokołowskiego.** — Pasaż Hausmana 9. — **Lwów.**

Zaproszenie.

Zaprasza się niniejszem P. T. Członków Towarzystwa handlowego, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką w Zbarażu na

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

które odbędzie się

dnia 28 sierpnia 1912 o godz. 4 po poł. w biurze Towarzystwa z następującym porządkiem dziennym:

1. Zmiana §§ 4 i 57 statutu
2. Wybór trzeciego członka dyrekcyi.
3. Wybór uzupełniający jednego członka Rady nadzorczej
4. Ewentualne wnioski członków, jakoteż Dyrekcyi.

Zauważa się, że w razie braku kompletu wymaganego w § 31 statutu odbędzie się ponowne Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie dnia 4 września 1912 o godz. 4 po południu w lokalu Towarzystwa z powyższym porządkiem dziennym, które bez względu na ilość obecnych większością dwóch trzecich głosów prawomocnie obradować i uchwalać będzie.

Zbaraż, w lipcu 1912.

Towarzystwo Handlowe
Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Zbarażu.

DYREKCYA:

Moses Schrage. Lorenz Rathauser.

Obwieszczenie.

Dnia 1 września 1912 o godzinie 6 po południu odbędzie się w lokalu Towarzystwa, ul. Kościuszki Nr. 100

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

członków Towarzystwa „Unia Kredytowa" w Brzeżanach, stow. zarejestr. z ograniczoną poręką z następującym **Porządkiem dziennym:**

1. Zmiana i uzupełnienie statutu.
2. Wybór 2-ch członków Dyrekcyi.
3. Wybór 1 członka Rady Nadzorczej.
4. Wnioski i interpelacye członków.

Brzeżany, 15 sierpnia 1912.

Dyrekcya.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO Lwów, pasaż Hausmana 9.

JEDYNY RUSKI HOTEL

NARODNA HOSTYNNYCIA

we LWOWIE

róg ul. Kościuszki, Sykstuskiej i św. Michała.

Hotel. — Restauracya. — Kawiarnia.

Elektryczne oświetlenie, elektryczna wentylacya, telefon, łazienki.

CENY UMIARKOWANE. Pierwszorzędne urządzenie. W domu krawiec, szewc, fryzyer.

„OSTATNI HAMLET"

szkic powieściowy, oraz 5 innych obszernych nowel

ARTURA SCHRÖDERA

znanego zaszczytnie krytyka i nowelisty wyszły nakładem księgarni

ZIENKOWICZA i CHĘCIŃSKIEGO (Lwów, ul. Teatralna 1).

Cena 5 koron — stron 380.

„Ostatniemu Hamletowi" przyznała krytyka niepospolite zalety artystyczne, wytworny język, fabułę niezmiernie interesującą, żywą, świetną obserwacyę, plastykę i t. d.

„Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego"

napisał profesor uniwersytetu dr. M. Perty. Treść: Sympatya i antypatya. Artystka prześladowana z za grobu. Chłopiec który czuje nieprzyzwyciężony wstręt do pieniędzy. Cały świat olbrzymim szpitalem. Dostojeństwo Duchowe. Czytanie w sumieniach ludzkich. Lunatycy. Dama która słyszy i widzi sercem. Działania magiczne. Fizyologiczne cudo. Elektryczna pani. Elektryczne dziecko. Halucynacye narodowe. Ludzie jako bańki mydlane. Brak zatrudnienia skraca życie. Ludzie którzy bardzo długo żyją. Ludzie którzy nic nie jedzą i nigdy nie śpią. Ludzie którzy przechodzą przez zamknięte drzwi i przez ściany. Ludzie którzy liżą mury i połykają kamienie. Ludzie którzy umierają z przyjemnością. Ludzie którzy zabijają wzrokiem. Pachnący ludzie. Mania samobójcza dziewcząt. Mazzini o ideałach. Mowa powszechna. Muzyka w główce umierającego dziecka. Osobliwa muzyka na ostatnie urodziny poety. Osobliwy śpiew przy śmierci szlachetnej ziemianki. Panienka zbudzona z letargu. Pręt do poszukiwania podziemnych wód i pokładów metalowych. Przepowiednie i przeznaczenie. Sen. Skutki imaginacyj. Ślepy profesor wykłada optykę i objaśnia w nocy stan gwiazd na niebie. Świat jest pełen cudów. Szczególna wrażliwość. Wzajemne oddziaływanie duszy i ciała. Zmysł centralny. Zjawiska u umierających. Zwłoki ludzkie które pachną i nie psują się. Z pamiętników sławnej artystki. Staruszek który robił sobie nadzieję, że będzie mógł żyć wiecznie. Serce nie sługa, nie zna co to pany. Ostatni sen turysty. Wskrzeszanie umarłych. Królowie, którzy istnieją jeszcze tylko na tapetach. Krabina która nie znosi widoku swoich dzieci. Ludzie którzy żyją samym zapachem. I t. d. i t. d.

Cena za gotówkę K. 2·10, za pobraniem 2·55. — Do nabycia w biurze S. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie, pasaż Hausmana 9

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12 — Telefon 527.